Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 26. | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 31 stycznia 1929 r. | Rok XXIII.

Po rozgrywce.

Warszawa 29 stycznia.

Wśród silnego podniecenia rozpoczęło się wczorajsze posiedzenie Sejmu. Na trzecim punkcie porządku dziennego było przewidziane głosowanie nad wnioskiem klubu narodowego (ND) o wotum nieufności dla ministra sprawiedliwości p. Cara. Wniosek ten zaskoczył poniekąd sejm, jakkolwiek od dłuższego już czasu powstawały i trwają zatargi między sejmem a rządem. Mimo to mogło się zdawać, że starcie nastąpi przy innej okazji, np. przy budżecie, który najbardziej nadaje się do rozgrywki. Klub narodowy wybrał inny moment, mianowicie wprowadzenie w życie dekretu prezydenta Rzeczypospolitej o ustroju sądów powszechnych.

Wiadomo, że dekret ten, w szeregu swoich postanowień bardzo słuszny, zawiera przepis (art. 284), na mocy którego sędziowie mogą być usuwani w ciągu dwóch lat, licząc od dnia wejścia w życie dekretu, tj. od 1 stycznia 1929 r. Najwybitniejsi prawnicy, m. i. sędziowie sądów najwyższych i organizacje sędziowskie uznały ten przepis za poważne zagrożenie niezawisłości sędziego, zagwarantowane obowiązującą konstytucją. Sejm podzielając ten pogląd, usiłował zmienić dekret przez wprowadzenie w nim koniecznych zmian. Niestety komisja prawnicza sejmu przewlekała rozpatrzenie złożonych w tej sprawie wniosków. Gdy zbliżał się termin 1 stycznia br. prace komisji prawniczej dalekiemi jeszcze były końca, zgłoszono wniosek o odroczenie na rok terminu wejścia w życie dekretu o sądownictwie. Wniosek taki w formie krótkiej ustawy **został przez sejm znaczną większością głosów uchwalony.** Temsamem wyrażoną została wyraźnie wola większości sejmu. Rząd jednak — nie życząc sobie zmiany dekretu, potrafił wykorzystać swoje wpływy w senacie w tym kierunku, że senat nie załatwił przed Nowym Rokiem uchwały sejmu, wobec czego dekret autonomicznie wszedł w życie.

Do tego momentu rząd względnie p. minister sprawiedliwości Car był w porządku. Zmieniło się jednak, gdy zaczęto dekret stosować. Minister Car rozpoczął wprowadzanie dekretu od tego, że na podstawie art. 284 zwolnił prezesa Sądu Najwyższego p. Seydę oraz kilku prezesów sądów apelacyjnych. Uczynił to jednak **wbrew konstytucji,** która przewiduje w ar. 78, że złożenie sędziego z urzędu, przeniesienie go na inne miejsce urzędowania, zawieszenie w urzędowaniu lub wreszcie przeniesienie w stan spoczynku może nastąpić jedynie **na mocy wyroku sądowego** lub **na skutek zmian w organizacji sądów.** Tymczasem zwolnienia dokonane przez p. ministra Cara nie były wywołane żadną z tych przyczyn. Bo przeciw zwolnionym sędziom nie zapadł żaden wyrok sądowy, **ani też sądy, w których pełnili urzędy nie uległy reorganizacji.** Nie było zatem żadnych podstaw prawnych do wydalenia czy też przeniesienia w stan spoczynku p. Seydę i prezesów sądów apelacyjnych. Zarządzenie p. Cara było tem mniej zrozumiałe, że sam minister oświadczył na komisji, iż nie będzie stosował przepisu art. 248 dekretu o sądach.

Z tych też powodów wniosek ND był poniekąd uzasadniony, jakkolwiek można się sprzeczać, czy wybrano odpowiedni moment do jego zgłoszenia.

W dyskusji nad wnioskiem o wotum nieufności wszyscy mówcy wyrazili potępienie ministrowi sprawiedliwości. Gdy jednak przyszło do głosowania, okazało się, że bardzo „opozycyjne" kluby cofnęły się i przez wstrzymanie się od głosowania, uratowały p. Cara, a tem samem rząd od upadku. Dodać bowiem trzeba, że cały rząd w oświadczeniu złożonem z trybuny sejmowej przez p. prezesa gabinetu Bartla zsolidaryzował się ze stanowiskiem p. Cara. "Wotum nieufności przeciwko jednemu ministrowi potraktował rząd jako wotum nieufności dla całego gabinetu. Była to sytuacja bardzo korzystna dla tych krzykaczy opozycji lewicowej, którzy ciągle grożą rządowi. **Stchórzyli socjaliści i „Wyzwolenie",** usuwając się od głosowania.

Mimo tego figla lewicy los wniosku był niepewny, bo za wnioskiem oświadczyło się szereg innych ugrupowań. Chrześcijańska Demokracja głosowała za wnioskiem, wychodząc z założenia, że **niezawisłość sędziowska to największa zdobycz demokracji, że niezależny od żadnych ubocznych wpływów wymiar sprawiedliwości jest najsilniejszą gwarancją panowania prawa i praworządności.** Chrześcijańska Demokracja nie mogła też obojętnie patrzeć na łamanie konstytucji w jej bodaj czy nie najistotniejszej części, tj. w postanowieniach o niezawisłości sądów. I dlatego głosowała za wnioskiem o wotum nieufności. Wynik głosowania był następujący: Za wyrażeniem p. Carowi wotum nieufności głosowało 84 posłów z klubów Ch. D., NPR, ND, Str. Chł. i część mniejszości słowiańskich, przeciw 96 głosów z klubów BB, PPS-frakcja rewolucyjna i kilku żydów. Wstrzymały się od głosowania Piast, PPS, Wyzwolenie. Z tego zestawienia głosów wynika, że tylko „opozycyjnej" lewicy polskiej zawdzięcza rząd pozostanie przy władzy. Jest to jednak przykrym objawem, bo dowodzi zależności rządu od grup, których programy szkodliwe są dla państwa. Uderza również mały udział w głosowaniu ze strony grup rządowych, które liczą w Sejmie 141 głosów (BB 130, PPS-fr. rew. 11). Grupy te oddały razem z żydami tylko 96 głosów, względnie zaledwie ⅔ swoich głosów. Widocznie w BB coś się psuje.

Głosowanie wczorajsze było próbą sił sejmowych. Nie dało jednak należytego obrazu tych sił, a to na skutek wykrętnego stanowiska tych grup, które rzekomo są opozycyjne, a mają paniczny strach przed odpowiedzialnością za pewne posunięcia. Sejm w dzisiejszej próbie sił okazał słabość, która nie podniesie jego powagi w oczach społeczeństwa.

Zabrzeski.

Od Redakcji: Uwagi powyższe podajemy li tylko dla informacji naszych Czytelników o nastrojach w sejmie. Pomijając kwestję niezawisłości sędziowskiej, której ważność w zupełności doceniamy, nie możemy oprzeć się wrażeniu, że sejm znowu niepotrzebnie przez zbyt ostre stawianie sprawy doprowadził do zaognienia stosunku do rządu.

„Przywrócenie świeckiej władzy Papieży?

Miljard lirów odszkodowania za państwo Kościelne. — Przed wizytą króla włoskiego w Watykanie.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.")

Rzym, 30. 1. Komisja kardynalska bada tymczasowy układ z rządem włoskim, który ma zostać potem przedłożony Ojcu św. do ostatecznej decyzji.

Prowizorjum zostało zawarte w dniu 6 grudnia roku zeszłego, lecz dotąd było trzymane w tajemnicy.

Na mocy układu otrzyma Papież terytorjum obok pałacu papieskiego w Rzymie, Watykan, wille Doria Pamphile i Gabrinelli, część ogrodu Janiculus i dworzec św. Piotra. Jako odszkodowanie za dobra papieskie wywłaszczone w r. 1870 płaci rząd włoski jednorazowo miljard lirów.

Podjęcie stosunków Ojca św. z królem włoskim nastąpi przez wizytę króla w Watykanie. Z kolei będzie Papież celebrował mszę św. w bazylice Laterańskiej, poczem odwiedzi króla w Kwirynale.

L.

Szef sztabu generalnego w Kownie podał się do dymisji.

Waldemaras w kłopocie — nie może znaleść następcy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 30. I. Z Kowna donoszą o poważnych starciach natury wewnętrznej pomiędzy premjerem Waldemarasem a litewskim sztabem generalnym. Szef sztabu pułkownik Plechawicius podał się do dymisji rzekomo ze względu na stan zdrowia. W rzeczywistości solidaryzuje się on z trzema wyższymi oficerami litewskimi, których zaaresztowano przed 3 tygodniami za działalność antyrządową.

B.

Kowno, 30. I. (tel. wł.) Dymisja szefa sztabu generalnego litewskiego Plechawiciusa wywarła na Litwie ogromne wrażenie, gdyż Plechawicius odegrał kierującą rolę w przewrocie grudniowym w 1926 r i jako przywódca oficerów, którym obecne sfery rządzące na Litwie zawdzięczają władzę, uważany był za faktycznego dyktatora. Stopniowo jednak Waldemaras starał się usunąć w cień Plechawiciusa, wskutek czego powstało wrzenie w korpusie oficerskim. Głuche wiadomości z przed 6-ciu tygodni o **spisku w armji litewskiej** teraz stają w właściwem świetle. Waldemaras kazał wtedy aresztować 3 oficerów wyższych sztabu generalnego. Plechawicius zażądał ich uwolnienia, jednak Waldemeras żądanie to odrzucił. Ostatecznym powodem dymisji jest **spór o tekę ministra wojny, którą zagarnął Waldemaras.** Niedawno odbyło się posiedzenie rady ministrów celem załagodzenia zatargu. Do zgody nie doszło, wobec czego Plechawicius podał się do dymisji. Waldemaras zabiegał u szeregu oficerów, by objęli stanowisko szefa sztabu generalnego. **Wszyscy demonstracyjnie odmówili.** Wobec tego, Waldemaras polecił prowadzenie agendy szefa sztabu dotychczasowemu zastępcy Ten oświadczył, że podporządkuje się rozkazom, ale na tem stanowisku **nie chce pozostać.**

Nauczyli ich bolszewicy...

Wrogowie bolszewizmu w Niemczech podrabiają czerwońce.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 30. I. Śledztwo w sprawie fałszowania banknotów sowieckich w Niemczech zatacza coraz szersze kręgi.

Ostatnio ujawniono sensacyjne szczegóły. Mianowicie antybolszewiccy Gruzini oraz niemieccy Hitlerowcy fałszowali czerwońce rosyjskie dla celów politycznych.

Jednym z protektorów fałszerstwa był zmarły niedawno generał Max Hoffmann, bardzo antyrosyjsko usposobiony. Gen. Hoffmann odwiedził w lecie 1926 angielskiego potentata naftowego Deterdinga, który miał interes w zwalczaniu nafty rosyjskiej.

B.

Rozruchy w Hiszpanji.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Paryż, 30 I. Z Madrytu donoszą: Primo de Rivera stłumił **ponowny bunt wojsk artyleryjskich.** Do poważniejszych starć doszło jedynie w małem prowincjonalnem mieście Ciudad Real, gdzie pułk artyleryjski zdobył koszary gwardji cywilnej i rozbił ją.

W.

Pracowici posłowie nie uznawają 8-godz. dnia pracy.

Warszawa, 30. 1. (tel. wł.) Wczoraj o 12 w południe odbyło się posiedzenie przewodniczących klubów sejmowych pod przewodnictwem marszałka Daszyńskiego. Przyjęto propozycję marszałka, by obrady plenarne sejmu nad budżetem odbyły się do 10 lutego. **Posiedzenia trwać mają 9 godzin każde.** Od 10 przed południem do 2 popołudniu i 4 do 9 wieczorem. Trzecie czytanie ma się rozpocząć 12 lutego, ale wobec nieuchwalenia ustawy skarbowej, termin prawdopodobnie zostanie przesunięty. Pierwsze posiedzenie budżetowe sejmu rozpocznie się w piątek.

Na porządku dzisiejszego sejmu wniosek czterech klubów prawicowych i centrowych oraz nagły wniosek PPS w sprawie **zmian przepisów o podatku dochodowym.**

Ustawa skarbowa

przedmiotem ożywionych obrad w Sejmie.

Wniosek N. P. R. i Ch. D. o dodatek 10 procent dla urzędników zwalczany przez posłów rządowych.

Warszawa, 30. 1. (tel. wł.) Wczoraj komisją budżetowa obradowała nad ustawą skarbową. Najważniejszym momentem było przemówienie posła Chądzyńskiego (N. P. R.) zapowiadającego, że **jego klub razem z Ch. D. i N. D.** postawią

wniosek o przyznanie urzędnikom 10% dodatkowo.

P. Chądzyński widzi pokrycie w nadwyżce wpływów podatkowych, poseł Rybarski (N. D.) w proponowanych oszczędnościach 92 miljony. **Posel Hołyński (B. B.) przeciwstawił się temu**, wskazując na to, iż pokrycie byłoby nierealne. Przeciw temu występował również **minister Czechowicz:** 10% dodatku, wynoszące 170 miljonów zł

mogłyby spowodować deficyt w budżecie.

Potem przedstawiciele klubu postawili wniosek, zmierzający, by na przyszłość uniknąć przekroczeń budżetowych i ująć sprawę w ramy prawne.

Przedstawiciel Ch. D. poseł Wacław Bitner zakreślił granice przekroczeniom, ustalając, że mogą dojść one do $^{1}/_{12}$ wysokości wydatków zwyczajnych w odpowiedniej części budżetu. Rządowi należy pozostawić termin jednotygodniowy do ogłoszenia przekroczeń w „Dzienniku Ustaw“ i przesłania odpowiedniego wniosku marszałkowi sejmu.

Przystąpiono do **głosowania**. Przyjęto dwie poprawki referenta generalnego,

zmniejszające podatek od kapitału i rent o 2 miljony,

odrzucono natomiast wniosek o zmniejszenie podatku majątkowego o 25 miljonów, **odrzucono również wniosek o przywrócenie funduszu dyspozycyjnego ministerstwa spraw wewnętrznych.**

Przyjęto w budżecie ministerstwa kolei kredyt 10-cio miljonowy na nawierzchnię, zaś na tabor kolejowy 4870 tys.

Zmniejszono kredyt na budowę szkół

o 10 miljonów, wniosek o zmniejszenie pomocy kredytowej w dziale budżetu ministerstwa oświaty odrzucono.

Potem przystąpiono do obrad nad ustawą skarbową. Do artykułu 4 przyjęto poprawkę PPS, by kwotę **15 miljonów przeznaczoną na**

zasiłek dla inwalidów

zwiększyć do 18 miljonów. Nie przyjęto dodatku, by 3 milj. przeznaczono dla ciężko poszkodowanych. Otwieranie kredytów, nie objętych budżetem ani upoważnieniami, zawartemi w art. 4, może nastąpić na wniosek ministra skarbu, uchwalone ono być musi uprzednio w drodze ustawodawczej, pod warunkiem, że równocześnie zostaną uzyskane nowe źródła pokrycia. Wolno rządowi czynić wydatki na cele nieprzewidziane w budżecie lub przewidziane, lecz w granicach wyższych niż budżet określa, w czasie, gdy sesji sejmu niema, gdy sejm jest rozwiązany lub kraj nawiedziła klęska żywiołowa.

Za ścisłe przestrzeganie przepisów odpowiedzialni są ministrowie. Artykuł ustala, że suma przekroczona winna być ogłoszona w „Dzienniku Ustaw“ i przesłana do sejmu najdalej w tydzień po rozpoczęciu nowej sesji (kadencji). Drugie czytanie ustawy skarbowej zakończono. Trzecie odbędzie się dziś.

Kronika telegraficzna.

Białogród, 30. 1. (tel. wł.) Z kół rządowych donoszą, że między Watykanem a Jugosławją zawarty ma być konkordat, oparty na zasadach konkordatu zawartego w 1913 r. między Watykanem a Serbją.

Zbrodniarz Mirosław Siczyński pokumał się z bolszewikami.

Lwów, 30. I. (AW.) „Diło“ donosi, że znany działacz ruski **Mirosław Siczyński**, który przed kilkunastu laty zamordował ówczesnego namiestnika Galicji Andrzeja Potockiego a następnie skazany na długoletnie więzienie zbiegł z więzienia w Stanisławowie zagranicę, przebywał ostatnio na Ukrainie sowieckiej. Siczyński wyjechał teraz przez Syberję do Chin a stamtąd drogą morską do Ameryki, gdzie wygłasza odczyty o swoich wrażeniach z pobytu w Sowietach.

Żydzi łódzcy powaśnieni.

Łódź, 30. 1. (tel. wł.) Na posiedzeniu rady gminy żydowskiej doszło wczoraj do burzliwych zajść przy uchwalaniu wniosku o wyasygnowanie 100 tys. zł na zakup żywności dla ubogiej ludności. Ortodoksi, przeciwni temu wnioskowi, postanowili nie dopuścić do głosowania i zamierzali opuścić salę obrad. Część publiczności zeszła na dół z galerji i zamknęła na klucz drzwi sali. Wniosek wobec tego uchwalono. Doszło przy tem jednakże do awantury i **bójki na pięści**. Zajście zlikwidowała policja.

Gen. Górecki złamał nogę.

Poznań, 30. I. (tel. wł.) Bawiący w Poznaniu prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki złamał nogę na ulicy. Pogotowie przewiozło go do kliniki dr. Wierzejewskiego. Kuracja potrwa dłużej, według orzeczenia lekarzy.

Pożar w poselstwie polskiem w Tokio.

Tokio, 30. 1. (tel. wł.) W poselstwie polskiem w Tokio wybuchł pożar, niszcząc część budynku. Personel wyszedł cało, tylko dwóch członków japońskiej straży pożarnej odniosło rany.

Morderstwo polityczne w Włocławku.

W dniu 22 bm. o godz. 19-tej w Włocławku przy ul. Toruńskiej przed papiernią Sisngera został postrzelony w głowę i w obydwie ręce przez dwóch nieznanych sprawców robotnik wspomnianej papierni Józef Wojciechowski, który odstawiony następnie do szpitala, nie odzyskawszy przytomności, zmarł w ciągu półtorej godziny.

Według dotychczasowych dochodzeń zabójstwo ś. p. Wojciechowskiego ma podłoże polityczne, gdyż nieboszczyk będąc członkiem P.P.S. lewicy, podejrzewany był o prowokatorstwo.

Sąd bydgoski raz jeszcze będzie rozpatrywał sprawę Drobnera.

W Sądzie Najwyższym odbyła się rozprawa rewizyjna w sprawie zasądzonego na 2 lata twierdzy za zbrodnię zdrady głównej znanego działacza socjalistycznego dra Drobnera przez sąd okręgowy w Bydgoszczy. Sąd Najwyższy po wysłuchaniu obrony posła dra Liebermana wyrok całkowicie wraz z ustaleniami uchylił i sprawę w całości przekazał do ponownej rozprawy sądowi okręgowemu w Bydgoszczy.

List ks. biskupa polowego Galla do armji polskiej.

Biskup polowy wojsk polskich ks. Stanisław Gall wydał z okazji 50-lecia kapłaństwa Ojca św. Piusa XI list pasterski.

Ks. biskup Gall pisze m. in.:

— „Jakże silny był wiarą w nasze trwałe odrodzenie, skoro umiał nas krzepić w pamiętnym 1920 roku, kiedy Warszawy, już drogiego sobie miasta, nie opuścił choć nieprzyjaciel się zbliżał, choć swoi tracili nadzieję! Jakże bardzo musiał On sercem związać się z całym Narodem naszym, skoro dostojeństwo biskupie wziął w Polsce, by się przez to „czuć polskim biskupem“, gotów nawet „swoje kości złożyć w polskiej ziemi“!

Zapomnieć nam o tem nie wolno, jak wielką życzliwością darzył Ojciec św. armję Polski odrodzonej. Chętnie brał udział w uroczystościach wojskowych, serdecznie błogosławił żołnierzy, cieszył się z odniesionych zwycięstw. Jakże mile powinniśmy przechować we wdzięcznej pamięci odwiedziny wysłannika apostolskiego w niektórych naszych oddziałach wojskowych, czy to w Warszawie, w Modlinie, czy też pod Radzyminem! Jakże winniśmy cenić te zabiegi i troski wizytatora apostolskiego, aby ranni nasi żołnierze mieli zapewnione środki opatrunkowe i niezbędne lekarstwa! A i to przypomnieć się godzi, z jaką szczerą nutą zadowolenia podnosił Ojciec św. zasługi naszej młodej armji, kiedy wobec całego korpusu dyplomatycznego mówił o „cudzie nad Wisłą“, dzięki czemu została uratowana cywilizacja chrześcijańska.

Piusowi XI jeszcze jako wizytatorowi apostolskiemu, zawdzięcza armja nasza utworzenie biskupstwa polowego, a jako papieżowi udzielenie rozległych przywilejów i szerokich uprawnień jurysdykcyjnych, dzięki czemu duchowieństwo wojskowe może zadośćuczynić wszystkim potrzebom religijnym żołnierza“.

Kto zdradził Groenera?

Niemcy szukają winowajcy.

Ministerjum Reichswehry nie zdołało wyjaśnić, **w jaki sposób tajny memorjał ministra Groenera dostał się do wiadomości publicznej za pośrednictwem angielskiego czasopisma.** Numerowane kopje memorjału rozesłane ministrom i przywódcom frakcji parlamentarnej, zostały zwrócone ministerjum. Przypuszczalnie do Anglji wysłana została tylko odbitka kopji.

Do naczelnej prokuratury Rzeszy w Lipsku wpłynęła skarga przeciwko nieznanym sprawcom, którzy ujawnili tajemnicę memorjału Groenera.

Przeszło 3 miljony bezrobotnych w Niemczech.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 30. I. Ilość bezrobotnych w Niemczech, otrzymujących wsparcie wzrosła w czasie od 1. do 15 stycznia o **340 tys.** i osiągnęła rekordową cyfrę 2.200.000 osób. Do sumy tej należy doliczyć 1.100.000 bezrobotnych, którzy wsparcia nie otrzymują. **B.**

Napady szaulisów litewskich

na polskie dwory.

„Dziennik Wileński“ donosi: Z soboty na niedzielę 27 bm, w rejonie **Trok i Oran litewskich dokonali szaulisi dwóch zuchwałych napadów na domy polskie.** Pierwszy napad miał miejsce na folwark Daniele, stanowiący **własność Danielewskich.** Do domu wtargnęło 16 szaulisów uzbrojonych w kije, noże i siekiery i pobiło znajdujące się w mieszkaniu 9 osób podczas odbywającej się tam zabawy. Drugi wypadek miał miejsce **we wsi Końsłówki**, gdzie dokonano napadu na dom miejscowego **działacza polskiego Andrzeja Szczerskiego.** Dom zdemolowano. Gospodarza oraz jego synów zraniono kamieniami

Pan Lewandowicz zaskarżył „Dziennik Bydgoski“ do sądu.

Nie chce jednak dowodu prawdy!

Bydgoszcz, 30 stycznia.

Radny miejski Konstanty Lewandowicz, zastąpiony przez adwokata Dolęgę-Szczudłowskiego, wniósł skargę przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Dziennika Bydgoskiego“ o publiczną zniewagę zawartą rzekomo w artykuliku „W tramwaju“ oraz karykaturze przedstawiającej radnego Lewandowicza w roli portjera przed restauracją „Zagłoba“.

Oskarżyciel prywatny domaga się ukarania oskarżonego redaktora w myśl §§ 187 i 74 ustawy karnej oraz 335 ustawy prasowej, zasądzenia go na zapłacenie radnemu Lewandowiczowi **za nadszarpnięty honor — 2000 zł. nawiązki** i ogłoszenie wyroku w szeregu pism, nie wyłączając krakowskiego „Kurjerka“ i „Głosu Prawdy“ w Warszawie. (Radnemu Lewandowiczowi zapewne zdaje się, że jest sławną w całej Polsce osobistością).

Adwokat w skardze swej nadmienia, że **prowadzenie dowodu prawdy jest niedopuszczalne.** Do oskarżenia dołączył jednak wycinek z jakiegoś czasopisma zawierającego streszczenie komedji „Robert i Bertrand“.

* * *

Jeśli radny Lewandowicz tak bardzo boi się dowodów prawdy, opinja publiczna gotowa o nim Bóg wie jeszcze co pomyśleć.

Rząd chce zlikwidować zatarg lekarzy z Kasą Chorych.

Z Poznania donoszą: W ub. wtorek przybył do Poznania na zaproszenie Związku Lekarzy zachodniej Polski p. Osłowski, dyrektor ogólnopaństwowego związku Kas Chorych w charakterze delegata Min. Pracy i Opieki Społecznej. Przyjazd dyrektora Osłowskiego ma na celu ustalenie linji wytycznej do zlikwidowania zatargu między Kasami Chorych a Związkiem Lekarzy. W ub. tygodniu udał się delegat lekarzy do Warszawy i przedstawił w kołach rządowych zatarg. Jak widać istnieje ciągłe dążenie do zniesienia jaknajprędzej anormalnego stanu bezkontraktowego.

Przed walną decyzją.

(Wywiad specjalny „Dziennika Bydgoskiego" z A. Jaroszewiczem, członkiem Zarządu Głównego i Komitetu Wykonawczego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych).

Warszawa, 29 stycznia.

Monotonję, tzw. walki o poprawę bytu pracowników państwowych przerwała męska decyzja złożenia mandatów przez Zarządy Głównego Stowarzyszenia Urzędników Państwowych do dyspozycji walnego zjazdu delegatów, który się odbędzie w dniach 2 i 3 lutego.

Upośledzenie materjalne pracownika państwowego jest rzeczą przysłowiową, walka zaś o zmianę tego stanu rzeczy nosiła niestety z konieczności pewne groteskowe cechy donkiszoterji. Szlachetny zapał związków pracowników był dotąd tylko pobudką alarmową. Musiała więc powstać reakcja, dość silna i stanowcza, aby odwrócić kartę, zapisaną petycjami i memorjałami, a przystąpić do czynu.

O tej reakcji informuje nas p. Alfred Jaroszewicz, członek zarządu gł. i komitetu wykonawczego Stow. Urz. Państwowych, jeden z najczynniejszych i najenergiczniejszych działaczy na polu pracowniczem.

— Co skłoniło zarząd główny SUP do historycznej już dziś decyzji złożenia mandatów członków tegoż zarządu? — pytamy.

— O tem możnaby godziny mówić i tomy pisać. Powiem krótko. Przyczyną złożenia mandatów było z jednej strony niezałatwienie przez czynniki miarodajne postulatów zawodowych, nawet tego rodzaju, których realizacja nie pociągałaby za sobą wydatków ze skarbu państwa, zaś z drugiej strony ferment i rozgoryczenie wśród szerszych mas urzędniczych, wywołane właśnie niezałatwieniem tych postulatów, oraz ogólne niezmiernie ciężkie położenie materjalne, katastrofalne zadłużenie itp.

Pod naporem tego stanu rzeczy, czemu dali wyraz nasi przedstawiciele ze wszystkich stron kraju, zarząd główny, wyczerpawszy wszystkie prawie środki działania, musiał wyciągnąć konsekwencje i złożyć mandaty.

— Jak panowie sobie wyobrażacie dalszą walkę o poprawę bytu urzędników państwowych?

— Pytanie niezmiernie ważne i niepokojące. Zarząd główny wyczerpał ze swej strony wszystkie możliwe środki działania. Składał na ręce czynników miarodajnych liczne memorjały, projekty ustaw, odpisy uchwał walnych zjazdów delegatów, odbywał częste konferencje, ale... bezskutecznie. Wobec tego zmuszeni będziemy obrać takie nowe drogi i metody działania, które pobudzą czynniki decydujące do większego zainteresowania się sprawami zawodowemi urzędnictwa i doprowadzą do realizacji naszych nieprzedawnionych postulatów, których słuszność czynniki miarodajne niejednokrotnie oficjalnie i nieoficjalnie uznawały.

— Jakie projekty wnosi Stowarzyszenie, dotyczące ustawodawstwa pracy, a pracowników państwowych w szczególności?

— Do najważniejszych, jeśli chodzi o materjalną stronę, należy projekt o tzw. minimum egzystencji. Natomiast co się tyczy specyficznych projektów SUP, specyficznych, bo w odróżnieniu od postulatów Centr. Komisji Porozumiewawczej, które noszą charakter ogólny, zaliczyć należy projekt powołania do życia specjalnej komisji, której zadaniem byłoby poprawienie względnie zmiana obowiązującego ustawodawstwa urzędniczego, posiadającego liczne luki i wady. Łącznie z ogólnemi zmianami ustawodawstwa urzędniczego forsujemy między innemi zasadę automatycznego awansu, z którego dobrodziejstwa korzystają obecnie w pewnym stopniu tylko oficerowie i nauczyciele. Pozatem dążymy do przyspieszenia stabilizacji, posiadającej dla urzędników kolosalne znaczenie.

— Jakich decyzyj oczekujecie panowie po lutowym walnym zjeździe delegatów?

— Zarząd główny nie występuje z żadnemi konkretnemi wnioskami. W tak ważnym w działalności naszego Stowarzyszenia momencie nie chcemy walnemu zjazdowi niczego narzucać. Pragniemy, by na tym zjeździe swobodnie ujawniła się zbiorowa wola urzędnictwa polskiego i aby ta wola zakreśliła właściwy kierunek dalszego działania SUP. Przewidywania więc w tych warunkach są rzeczą bardzo ryzykowną. Jedno jest pewne, że zjazd musi powziąć stanowczą decyzję co do metod i taktyki dalszej walki o poprawę bytu.

— Czy możliwy jest, pańskiem zdaniem strajk urzędników państwowych?

— Strajk urzędników państwowych, mojem zdaniem, łącznie z innymi pracownikami państwowymi jest możliwy, ale to nie dowodzi, że jest pożądany. Fakt strajku urzędniczego byłby przejawem pewnego kryzysu państwowego, do czego my, jako lojalni obywatele i państwowo uświadomieni urzędnicy nie dążymy. Zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, że urzędnik, jako cząstka i przedstawiciel władzy, imać się tak radykalnego środka w walce zawodowej, jakim jest strajk, nie powinien. Z naciskiem podkreślam, że rozgoryczenie i rozpacz są złymi doradcami.

— W ruchu pracowników państwowych doszukują się niektórzy tendencyj politycznych... Co sądzi pan o tem?

— Sądzę, że w urzędniczym ruchu zawodowym w żadnym wypadku nie należy doszukiwać się tendencyj politycznych. Tak się jednak nieszczęśliwie warunki układają, że ruch urzędniczy zdaje się mieć nieproszonych protektorów, którzy krzywdę i upośledzenie urzędników wykorzystują dla swych celów politycznych i posunięć taktycznych. SUP od zasady apolityczności i apartyjności nigdy nie odstąpi.

(W.)

Tydzień Propagandy Trzeźwości

pod protektoratem J. E. Ks. Kardynała Dr. Hlonda Prymasa Polski

1—8 lutego 1929 r. Przez trzeźwość — do potęgi państwa.

Rodacy! Raz tylko w roku, ale tem dobitniej i tem serdeczniej zwracamy się do Was w sprawie nader ważnej.

Czyż nie widzicie, jak pijaństwo panoszy się we wszystkich stanach i rozbija szczęście rodzinne?

Cóż wpędza niepotrzebnie tysiące naszych braci w rozpacz i nędzę?

Niema prawie dnia, w którym nie czytalibyśmy po gazetach, że **zbrodni i występków dopuszczają się młodzi i starzy pod wpływem wyskoku!**

Nie mogą nam być obojętne **nieszczęścia kolejowe i samochodowe, wywołane przeważnie przez ludzi nietrzeźwych.**

Któż z Was nie wie, że **dzieci tępe umysłowo**, epileptyczne i suchotnicze — to niestety częste ofiary alkoholizmu rodziców?

Osądźcie sami, czy naród nasz nie dopuszcza się niepojętego szaleństwa, **marnując rocznie miljard złotych** na napoje wyskokowe, gdy równocześnie nędza mieszkaniowa i bezrobocie przyprawiają nas o niewypowiedziane straty moralne i materjalne?

Potęga państwa naszego zależy od trzeźwości narodu. Chwilowe zyski z monopolu spirytusowego nie zdołają wyrównać strat niezliczonych, które odczuwamy i odczuwać będziemy przez lat dziesiątki. **Z roku na rok ubożejemy na korzyść obcych,** zapożyczamy się niepotrzebnie i dostajemy się w zależność coraz większą.

Rodacy! czas wielki, byśmy się ocknęli i zajrzeli tej strasznej prawdzie w oczy. Jeżeli państwo nasze ma zachować swą niezależność i dojść do znaczenia i potęgi, natenczas muszą jego obywatele żyć trzeźwo.

Niechaj każdy obywatel polski zacznie od siebie! Nie przynaglajmy innych do picia, **zarzućmy barbarzyńskie zwyczaje pijackie!** Wychowujmy młodzież naszą słowem i przykładem w zasadach trzeźwości! Wytwarzajmy, polecajmy i spożywajmy napoje bezalkoholowe. Wstępujmy do organizacyj przeciwalkoholowych, a conajmniej popierajmy swym groszem ich szlachetne dążenia, które dla państwa naszego posiadają znaczenie daleko doniośliejsze, niż się nagół przypuszcza.

Okażmy czynem, że los i przyszłość państwa naszego naprawdę żywo nas obchodzą!

Centralne Tow. Rolnicze. — Centralne Tow. Rzemieślnicze. — Polska Macierz Szkolna. Polski Związek Kolejarzy. — „Rozwój", Tow. Rozwoju Życia Narodowego. — Stow. Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. — Tow. Czytelni Ludowych. Zjednoczenie Korporacyj Chrześcijańskich. Zjednoczenie Młodzieży Polskiej. — Zjednoczenie Zawodowe Polskie. — Związek Tow. Gimnastycznych „Sokół". — Związek Związków Sportowych.

Zwracamy Czytelnikom uwagę,

że dzisiejszy numer „Dziennika Bydgoskiego" jest **ostatni** w styczniu, należy się więc pospieszyć z odnowieniem przedpłaty **na miesiąc luty.**

Bolesław Koreywo. 36

Zezowate sumienie.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

— Zanim odpowiem pani na to pytanie, proszę powiedzieć mi, czy, gdybym zabronił jej pójść do niego, usłuchałaby mię pani.

— Oczywiście... — odparła, nie wiedząc ku czemu zmierza.

— A jakiemże prawem mógłbym pani zabronić?

— Prawem mego przyjaciela i... opiekuna — odparła Hela, opuszczając mimowoli powieki, pod które przemocą wdzierał się blask hamowanego uczucia, płynący z jasnych oczu doktora.

— Opiekunem pani od chwili dojścia jej do pełnoletności nie jestem. Przyjacielem — tak. Lecz przyjaźń nie nadaje mi jeszcze wszystkich praw w stosunku do pani...

— Więc chyba mam to rozumieć w ten sposób, że pan uchyla się w danym wypadku od jakiejbądź rady? — zapytała Hela zdumiona.

— Nie, panno Helu, nie uchylam się, lecz proszę... ośmielam się prosić o obdarzenie mię tem prawem. Słowem proszę panią o jej rękę... — zdecydował się wreszcie na wypowiedzenie szeptem prawie swego najgorętszego a tak długo tajonego przed Helą pragnienia.

Drgnęła, jakby tknięta prądem elektrycznym.

Uniosły się w górę jak dwa czarne pierzaste wachlarze jej rzęsy i gwiazdy jej oczu spojrzały mu w twarz z wyrazem słodkiego zdumienia.

Oto padły wreszcie te słowa, które niewypowiedziane krążyły wokół nich tego wieczora, gdy Hela wróciła do domu, wydarta ze szponów Flauma.

Czuła je odtąd w każdem spojrzeniu Krechowieckiego, w każdem pieszczotliwem ujęciu przezeń jej dłoni. Odczuwała, że prędzej czy później padnie z ust jego to wyznanie a jednak gdy padło była zaskoczona jego nagłością.

Cóż miała mu odpowiedzieć? Wszak odpowiedź ta drgała upojną słodyczą nieraz na jej ustach gdy zasypiała, myśląc o Krechowieckim. Dlaczegoż w tej chwili nie może wypowiedzieć tych słów, na które on czeka z takim niepokojem i onieśmieleniem widocznem?

Jakież onieśmielenie i słodka radość nie pozwalały jej wyszeptać ani jednego słówka odpowiedzi.

— Odpowiedz mi, ukochana! — rzekł cicho Krechowiecki, mocniej ujmując jej dłonie i pociągając ją ku sobie.

Nie odpowiedziała nic w tej chwili, tylko rozświeconemi szczęściem oczyma tonęła w jego wzroku a usta ich zbliżyły nawzajem.

Poraz pierwszy dotknął swemi spragnionemi wargami jej ust szkarłatnych i pił z nich niewypowiedzianą słowami odpowiedź na swoje pytanie.

— — — — — — —

Wyszli z domu razem. Krechowiecki odwiózł Helę do hotelu, w którym mieszkał Kubicki i tem samem autem pospieszył do swych pacjentów zapewniwszy Helę, że najdalej za godzinę przybędzie po nią.

Na razie za nic nie chciał się zgodzić na to, aby Hela udała się do Kubickiego. Wytłumaczyła mu jednak, że, pragnąc odzyskać ostatnią pamiątkę po ojcu, nie widzi powodu, dla którego miałaby odmówić prośbie Kubickiego tembardziej, że przyśpieszenie odnalezienia zguby jest uzależnione — jak twierdził w swym liście — od pewnych dodatkowych wyjaśnień z jej strony.

Po dłuższem wahaniu, Krechowiecki ustąpił wreszcie jej naleganiom tem łacniej, że po upojnej ostatnio przeżytej chwili był mniej skłonny do jakichbądź podejrzeń w stosunku do Kubickiego.

Oświadczył jednak stanowczo, że natychmiast po wizytacji pacjentów przybędzie po nią do jego mieszkania.

— — — — — — —

Gdy Hela weszła do pokoju Kubickiego rzuciła się jej w oczy miana wyglądu tego mieszkania od czasu, gdy poraz pierwszy przestąpiła jego próg.

Wywierało wrażenie starannie uprzątniętego i wyświeżonego, nawet widocznie uperfumowanego. A tu i owdzie widniały wazy ze świeżo ściętemi kwiatami, na stole zaś piętrzyły się owoce, cukry a tuż obok srebrzyło się wiaderko, z którego wyzierała złocista szyjka mrożonego szampana.

Kubicki też świeżo wygolony i wyświeżony, aczkolwiek wyszedł na spotkanie Heli we wrzorzystej piżamie i wsparty na lasce hebanowej, nieczynił wcale wrażenia człowieka obłożnie chorego, za jakiego się podawał w swym liście.

Tknęło to wszystko Helę niemile.

— Witam łaskawą panią! Jakże się cieszę, że nie odmówiła pani mej prośbie... — zawołał Kubicki, całując jej dłoń na powitanie: niechże pani raczy łaskawie spocząć.

— Cieszę się nawzajem, widząc, że stan zdrowia pana poprawił się znacznie od czasu, gdy pisał pan list do mnie, pozatem mam wrażenie, że przybywam w nieodpowiedniej porze, zdaje mi się bowiem, że oczekuje pan innych gości w tej chwili.... — dodała, wskazując wzrokiem na zastawę stołową.

— Oh, proszę łaskawej pani, o stanie mego zdrowia proszę nie sądzić z zewnętrznych pozorów, aczkolwiek istotnie dolegliwe bóle teraz ustały. Jeśli zaś wyglądem mym nie wywieram wrażenia człowieka cierpiącego, zawdzięczam to chyba łaskawym odwiedzinom pani i jeszcze czemuś, co wprawiło mię w dobry humor... ale o tem potem. Teraz proszę się rozgościć i przedewszystkiem zdjąć płaszczyk, gdyż temperatura jest tu za wysoka, nie szczędzą mi opału... — zauważył, wysilając się wywołać na swoją twarz wyraz uprzejmości

Gdy Hela przy jego pomocy zdjęła płaszczyk, rzekł gościnnie, wskazując jej gestem kanapę.

— Niechże pani raczy spocząć i skosztować bodaj trochę słodyczy i owoców. Wyraziła pani łaskawa przypuszczenie, iż oczekuję jakichś gości? Otóż przypuszczenie to było błędne — oczekiwałem tylko przybycia pani i na jej właśnie intencję pozwoliłem sobie nieco ukwiecić me starokawalerskie gniazdo...

— Jest to bardzo uprzejmie ze strony pana, lecz nie mniej zbędne. Wszak przyszłam jedynie po to, aby służyć panu dodatkowemi informacjami w sprawie tej zaginionej fotografji... — uważała za słuszne zauważyć Hela.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zgon wiceprezydenta m. Warszawy.

Ś. p. Dr. Bogucki zwalczał epidemję w Chinach. — Był wiceministrem w rządzie Kiereńskiego.

Kilka dni temu zmarł na zapalenie płuc wiceprezydent m. Warszawy, dr. Wincenty Bogucki. Dnia 19 bm. **zmarła** również na zapalenie płuc żona jego, śp. Lidja Bogucka. **O tem się zmarły nie dowiedział;** był bowiem już wtedy nieprzytomny.

* * *

Ś. p. dr. Wincenty Bogucki, urodzony w ziemi kijowskiej, szkoły kończył w Mińsku, uniwersytet w Kijowie, połowę zaś życia spędził na zesłaniach: udział w ruchu rewolucyjnym pędził go z miejsca na miejsce, z więzienia do więzienia. Jako lekarz wyjechał **do Chin dla walki z dżumą.** W walce tej zginęli wszyscy lekarze, wysłani z Rosji. On jeden został przy życiu.

Zmarły był wielkim działaczem ziemskim, **organizatorem walki z głodem i tyfusem śród ludności wiejskiej.** W czasie ostatniej wojny odegrał rolę prawdziwie wielką w zakresie **organizowania dożywiania miast,** został też za rządów Kiereńskiego wiceministrem spraw wewnętrznych (w zakresie zdrowia publicznego), a następnie prezydentem m. Odesy. Za rządów bolszewickich dostał się do czerezwyczajki i został skazany na śmierć; ocalono go jednak. Uciekł z Odesy, wrócił do kraju, w r. 1921 wstąpił do wojska polskiego i w randze podpułkownika objął **szefostwo sanitarne** D. O. K. Lublin. Po wystąpieniu z wojska pracował jako **naczelnik wydziału zdrowia** magistratu stołecznego, w lipcu 1927 wybrany został wiceprezydentem miasta Warszawy.

Ś. p. dr Bogucki brał czynny udział w życiu społecznem, piastując szereg wybitnych stanowisk, m. i. był **prezesem tow. przeciwgruźliczego,** członkiem zarządu naczelnej Izby lekarskiej, wiceprezesem komitetu polsko-bułgarskiego, w okresie **niesienia pomocy ofiarom trzęsienia ziemi w Bułgarji.** Odznaczony był orderem Polonia Restituta. W Zmarłym straciła Warszawa jednego z najlepszych ojców miasta, uboga zaś ludność najlepszego opiekuna.

Z Włocławka.

Wielki zjazd b. ułanów „Dzieci Kujaw". — Tajemnicze morderstwo. — Ojcobójstwo. — Z żałobnej karty.

Dnia 24. bm. odbył się we Włocławku zjazd b ułanów 4-go szwadronu 4-go pułku, zjazd, zorganizowany w 10-tą rocznicę wręczenia przez społeczeństwo tut. szwadronowi sztandaru. Uroczystość otwarcia zjazdu poprzedziło nabożeństwo w kościele św. Witalisa, po którem w gorących słowach o miłości Ojczyzny przemówił ks. kan. Pruski. Po nabożeństwie odbyła się uroczysta akademja w gmachu T-wa Wioślarskiego.

Na uroczystość powyższą przybyły liczne delegacje niemal z całej Polski, jak również zaproszone „Dzieci Kujaw", które zgromadziły się tak licznie w uroczystym zjeździe.

Przed fabryką papieru Saengera przy ul. Toruńskiej, rozegrał się krwawy dramat. Dnia tego, jak zwykle, gdy robotnicy z tejże fabryki zaczęli wysypywać się na ulicę po całodziennej uciążliwej pracy, usłyszeli suchy strzał rewolwerowy, następnie jeszcze trzy strzały następujące po sobie w krótkich odstępach czasu. Jak się okazało, strzały były skierowane do robotnika fabryki Józefa Wojciechowskiego, zamieszkałego prz. ul. Chłodnej nr. 13, który, opuszczając fabrykę, jeden z pierwszych, został napadnięty przez dwóch nieznanych osobników. Jeden z bandytów, zobaczywszy tuż przy bramie fabrycznej swą upatrzoną ofiarę, dał strzał do Wojciechowskiego, a gdy ten padł na ziemię, podbiegł inny bandyta z drugiej strony ulicy i już do leżącego na ziemi dał jeszcze trzy strzały, następnie wszyscy trzej bandyci, ostrzeliwując się zbiegli w kierunku ulicy Wienieckiej. Nieprzytomnego Wojciechowskiego przeniesiono obok do szpitala miejskiego, gdzie po 20 minutach, nie odzyskawszy przytomności zmarł. Jak dotychczas można ustalić, tłem mordu ma być nieporozumienie polityczne.

Wstrząsający wypadek zdarzył się we wsi Sędzin, powiatu nieszawskiego. Syn zabił ojca! Pięćdziesięcioletni gospodarz Graczyk mając kochankę, prześladował stale swą żonę, znęcając się nad nią. Podobne postępowanie ojca, do rozpaczy doprowadzało osiemnastoletniego Władysława Graczyka, który często ujmował się za matką. Wreszcie, w chwili ostrzejszego konfliktu nastąpiła katastrofa. Syn zabił ojca kłonicą. Aresztowano go i osadzono w więzieniu włocławskiem. do dyspozycji władz.

Dnia 23 bm. zmarł obywatel ziemski ś. p. Feliks Brochocki, właściciel majątków Zagajewice i Konary. Ś. p. Feliks Brochocki, jeden z najstarszych ziemian kujawskich był człowiekiem nie poślednich zasług dla kraju i społeczeństwa. Jako osiemnastoletni młodzieniec, porwany został burzą 1863 r. w wir walk o niepodległość ojczyzny. Bije się w partjach Jeziorańskiego i Langiewicza. Po upadku powstania zamienia oręż na pług i krzewi oświatę wśród ludu. W roku 1907 powołany zostaje na prezesa okręgowego Towarzystwa Rolniczego Kujawskiego i przez kilka lat w trudnych warunkach pracuje na tem stanowisku z całem poświęceniem. Zgon zasłużonego, prawego człowieka zacnego i dzielnego obywatela kraju, okrył głęboką żałobą tych wszystkich, którzy go znali.

Z. Bobowski.

Klejnoty królowej operetki.

Wiktorja Kawecka była najbogatszą aktorką w Polsce.

Zmarła przed kilku dniami w Warszawie primadonna operetkowa Wiktorja Kawecka posiadała olbrzymi majątek, całkowicie niemal zawarty w klejnotach.

Najpiękniejszym klejnotem znakomitej artystki była wspaniała **kolja djamentowa** w oprawie z platyny, składająca się z 9 niebywałej wielkości brylantów. Największy z nich ważył **44 karaty!** Osiem innych posiadało wagę od 22 do 28 karatów każdy! Kolja ta była niewątpliwie najpiękniejszą w Europie, a największy brylant jedynym tego rodzaju w Polsce. Wartość jej oceniano na **3 milj. zł.**

Do bardziej znanych klejnotów Kaweckiej należały najpiękniejsze w Europie kolczyki brylantowe wagi **48 karatów.** Tego rodzaju garniturów posiadała Kawecka kilka.

Słynny również był jej motyl brylantowy, ofiarowany jej w bukiecie kwiatów na jednem z przedstawień „Wesołej wdówki" w Warszawie, w 1904 r., kosztował on **42 000 rubli.**

Pozatem Kawecka posiadała sześć parometrowej długości sznurów olbrzymich pereł, kilkometrowej długości diamentowy łańcuch do lorgnon, złożony z brylantów parokaratowej wagi każdy.

Brosz i butonów z szafirów, szmaragdów, rubinów i innych drogich kamieni posiadała Kawecka bez liku, również dużą ilość, bo 53 pierścionki z kolosalnej wielkości perłami, rubinami, szmaragdami, szafirami itd.

Majątek jej zawarty w klejnotach wynosił **5—6 milj. zł.**

Śp. Kawecka nie zostawiła testamentu, śmierć zaskoczyła ją bowiem niespodziewanie. Wobec tego dziedziczy rodzina, w pierwszym rzędzie mąż p. Wielogłowski.

Proces morderców śp. kuratora Sobińskiego we Lwowie.

W poniedziałek rozpoczął się we Lwowie przed sądem przysięgłych proces przeciwko Wasylowi Atamańczukowi i Iwanowi Wierbickiemu, oskarżonym o mord **na śp. kuratorze Sobińskim.** Będzie to ponowna rozprawa zarządzona na polecenie Sądu Najwyższego. Jak wiadomo, w styczniu roku ub. odbyła się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciwko Atamańczukowi, Wierbickiemu i towarzyszom. Wyrokiem sądu z dnia 13 marca 1928 r. **skazani zostali Atamańczuk i Wierbicki na karę śmierci przez powieszenie,** inni na karę ciężkiego więzienia od 1 do 2 lat. **Sąd Najwyższy** ze względów formalnych, to jest z powodu niejasności zawartej w pytaniach postawionych sędziom przysięgłym **zniósł wyrok,** skazujący Atamańczuka i Wierbickiego na karę śmierci i zarządził co do nich rozpisania nowej rozprawy. **Rozprawa potrwa prawdopodobnie trzy tygodnie.** Prowadzi ją sędzia śledczy Mayer. Oskarża prokurator Łaniewski.

Nieletnia służąca w szponach hańbiciela.

14-letnia Bronisława Szperna z Łodzi służyła u niej. Poroszewskiego. W listopadzie ub. roku jednej z nocy Poroszewski korzystając z tego, iż żona jego wyjechała, kazał jej położyć się w łóżku małżeńskiem w celu usypiania dziecka.

Po pewnym czasie zasnęła. Przebudziwszy się, ujrzała, iż obok niej leży Poroszewski, który widząc, że Szperna nie śpi, począł jej czynić niedwuznaczne propozycje, a gdy przerażona dziewczyna nie zgadzała się i poczęła stawiać opór, rzucił się na nią i siłą dokonał gwałtu.

Zapowiedział jej jednocześnie, aby się nikomu z tego nie „wygadała", grożąc jej wydaleniem z miejsca, w wypadku z aś, gdyby zachowała milczenie, obiecał jej podarunki i pieniądze.

Szperna przez dłuższy czas milczała. Po pewnym czasie, gdy babka jej i ciotku zauważyły zmianę w jej usposobieniu i poczęły indagować ją, czyniąc różne domysły, wybuchła płaczem i wyznała całą prawdę.

Sąd okręgowy w Łodzi, po rozpatrzeniu sprawy, skazał Poroszewskiego na 2 lata więzienia za dokonanie gwałtu na nieletniej.

Sensacja w sportowym świecie lwowskim.

Adwokat oskarżył się o sprzeniewierzenie.

Znany na gruncie lwowskim adwokat i zawołany sportsmen dr. Stanisław Praun stawił się do dyspozycji prokuratora i oskarżył się o sprzeniewierzenie i poszkodowanie szeregu instytucyj oraz prywatnych osób na większe kwoty pieniężne. Między innemi oskarżył się o sprzeniewierzenie na szkodę Galicyjskiej Kasy Oszczędności, Powszechnego Banku Związkowego i kilku firm automobilowych. **Wysokość kwoty sprzeniewierzonej dochodzić ma do 30 000 dolarów.** Dziennikii informują, że Praun wydawał wiele pieniędzy, **na życie wystawne, jakie prowadził wraz z żoną.** Chcąc zadowolić swą **pasję automobilową,** zmieniając co roku markę wozu i urządzając luksusowe **kosztowne raidy w towarzystwie przyjaciół,** np. do Konstantynopola, zmuszony był zaciągać długi na prawo i na lewo, brnąc coraz głębiej w długach. Puścił się wreszcie **na śliską** drogę, gdyż zaczął **sprzeniewierzać pieniądze klijentów** oraz weksle. Praun wystosował pismo do prezydjum izby adwokackiej, zawiadamiając, że **składa urząd adwokacki.** Zatrzymano go w areszcie aż do dalszych zarządzeń. Obrony aresztowanego podjął się adwokat Axer.

Z KRAJU.

Stabilizacja 15 000 urzędników

W dniu 16 marca ma nastąpić stabilizacja 15 000 pracowników państwowych. Przepisy tymczasowe, przewidujące służbę bez stabilizacji, w dniu tym wygasają.

Robotnicy we Wilnie niezadowoleni z kas chorych.

Chrześcijańskie związki zawodowe w Wilnie powzięły uchwałę, aby domagać się zmiany obecnego systemu udzielania pomocy chorym w Kasie Chorych. Związki zażądały indywidualnego leczenia chorych u lekarzy, gdyż przy obecnym systemie ambulatoryjnym około 30% chorych ubezpieczonych w wileńskiej Kasie Chorych nie jest w stanie z niej korzystać.

Bagaże ekspresowe w pociągach pospiesznych.

Polskie Koleje Państwowe wprowadziły nowy rodzaj przesyłek bagażowych ekspresowych. Bagaż ekspresowy przesyłany jest wyłącznie pociągami pospiesznemi. Taryfa za ten bagaż jest o 20% droższa.

Strajk kiniarzy w Tarnopolu.

Na znak protestu przeciw zbyt wysokiemu podatkowi widowiskowemu miejskiemu, właściciele kinoteatrów zamknęli swoje przedsiębiorstwa.

Uruchomienie fabryki związków azotowych.

W najbliższych dniach prezydent Rzeczypospolitej uda się z Zakopanego do Tarnowa na uroczystość uruchomienia nowej fabryki związków azotowych. Jak wiadomo. prezydent jest inicjatorem budowy tej fabryki.

Gaz ziemny w Daszawie.

W Daszawie sp. akc. „Gazolina" dowierciła się w głębokości 700 m w szybie „Władysław" gazu ziemnego. Wypływa on pod ciśnieniem 50 atmosfer. Lwowska komisja wojewódzka przyjęła wniesiony przez „Gazolinę" projekt budowy gazociągu z Daszawy do Lwowa. Gazociąg długości 70 km, wykończony będzie w jesieni bież. roku.

PROGRAMY RADIOFONICZNE.

CZWARTEK, 31 STYCZNIA.

Poznań. (344,8). Godz.: 13,00—14,00: Sygnał czasu. Koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Not. giełdy pien. 14,15—14,30: Komun.: gospod., roln., PAT. itd. 16,15—16,45: Program dla młodzieży. (Transm. z Krakowa via Warszawa) 16,45-17,10: Odczyt pt. „W sprawie opieki nad zwierzętami" — red. Edm. Rakowski. 17,10—17,30: Odczyt pt. „Idea misyjna" — ks. Kazimierz Bajorowicz. 17,30—17,55: Odczyt pt „Czeskie legendy o św. Wojciechu" — p. Stańczewski. 17,55—18,50: Koncert solistów (Transm. z Warszawy). 18,50—19,10: Kurs elem. języka franc. 19,10—19,35. Odczyt roln. pt. „Nawożenie owocowe" — p. Władysław Góralewski. 19,35—20,00 Rolnicza skrzynka radjowa. 20,00—20,30: Nadprogram. 20,30—21,15: Recital wiolonczelowy. 21,15—22,00: Słuchowisko (Transm. z Katowic). 22,00—22,20: Sygnał czasu, komun. c. d., kom. Z. O. K. Z.

Warszawa. (1111). Godz.: 11,56—12,10: Sygnał czasu. Kom. lotn.-meteor. i rolniczy 12,10—12,30: Odczyt p. t. „Pamięci Amundsena" — p. Janina Wuttkowa. 12,30: 11-ty koncert szkolny. 14,50—15,10: Komun.: meteor., gosp. i nadprogram. 16,00—16,15: Komun. Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16,15—16,45: Program dla dzieci. (Transm. z Krakowa). 17,00—17,25: „Wśród książek". 17,25-17,50: Pogadanka pt. „Umiejętność prowadzenia domu" — p. Marja Ankiewiczowa. 17,55: 2-gi koncert z cyklu koncertów muzyki współczesnej. 18,50—19,10: Rozmaitości. 19,10—19,35: Odczyt. 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20,00—20,25: Odczyt z cyklu „Dzieje Muzyki Polskiej" — prof. Stan. Niewiadomski. 20,30: Koncert orkiestry P. R. 21,15—22,00: Słuchowisko z Wilna. 22,00—22,05: Komun. lotn.-meteor. 22,05—22,20: Komun. PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: policyjny, sportowy i nadprogram. 22,30—23,30: Transm. muzyki tanecznej.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA.

SZUBIN. Jarmark. Dnia 6 lutego br. odbędzie się w Szubinie jarmark na konie i bydło. Spęd bydła rogatego nieograniczony.

WĄGROWIEC. Wypadek samochodowy zdarzył się przy ulicy Kcyńskiej. Oto auto firmy Jakubowicz i Grünberg z Poznania najechało na opuszczoną zaporę kolejową. Auto uległo uszkodzeniu, zaś szofer doznał okaleczenia rąk i twarzy.

MOGILNO. Bal karnawałowy. W sobotę, dnia 2 lutego Tow. śpiewu „Halka" urządza wielki, tradycyjny bal pod protektoratem starosty p. Wacława Stępińskiego Dekoracja sal będzie wykonana w stylu chińskim.

ŁOBZENICA. Przedstawienie teatralne. Na życzenie publiczności miasta Łobżenicy i okolicy, odbędzie się powtórnie przedstawienie amatorskie pt. „Lilje i róże", dramat dnia 2 lutego w sali Banku Ludowego Zespół amatorski tworzy grono Młodycl. Polek. Każdy ubawi się znakomicie. Przygotowuje się urozmaicenia, jak koncert, śpiew z opery „Halki", deklamacje, taniec „Gavotta", balet „Nimf", pocztę japońską itd. Będzie również bogato zaopatrzony bufet. Czysty zysk przeznacza się na odbudowę kościoła.

MARGONIN. Echa przedstawienia amatorskiego. Staraniem Tow. Powst. i Woj. w dniu 9-lecia oswobodzenia miasta odbyło się przedstawienie pt. „Babska polityka" i „Jeden z nas musi się ożenić". Amatorzy wywiązali się ze swych ról świetnie. A przedewszystkiem p. Marcinowa w osobie p. Marji Sopkowskiej, która tak zajmująco uprawiała tę babską politykę z mężem swoim p. Dylińskim, zaś p. Mojorek i p. Komorowski byli bracia filozofowie. Wyżej wymienione osoby należą do najgorliwszych miłośników sceny, nie zważają na przeszkody i chętnie pracują dla sztuki. Po przedstawieniu odbyła się wesoła zabawa taneczna.

Mrocza.

Wrażenia z balu maskowego Kółka Rolniczego. Myśl urządzenia balu maskowego prędko się zrodziła i szybko została zrealizowana. Bawiono się świetnie, dzięki orkiestrze 62 p. p. no i ładnym maseczkom. Gości było dużo z miasta i z wiosek. Ogółem zebrano przeszło 420 zł, z czego 180 zł czystego zysku przeznaczono na kościół.

Licytacja drzewa odbyła się dnia 24. bm. w sali p. Pajdzerskiego. Licytowano bardzo wysoko. Szczapy dochodziły do przeszło 30 zł za 1 m^3 a kupka gałęzi do 24 i 25 zł.

Pakość.

Z życia Sokoła. Tow. gimn. „Sokół" urządziło dnia 20. bm. swój występ zimowy, połączony z przedstawieniem amatorskiem pt. „Renegat". Niestety, publiczność nie dopisała. A szkoda

Z Rady Miejskiej. W dniu 21. bm odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej. Zebranie zagaił zast. przewodniczącego p. Rafiński. Przewodniczącym wybrano ks. prob. Kiełczewskiego, na zast. p. Rafińskiego, na sekretarza p. Świątowskiego. Skład poszczególnych komisji został bez zmiany. W dalszym ciągu przyjęto protokół rewizyjny Miejskiej Kasy Komunalnej i Oszczędności oraz bilans gazowni, która przyniosła czystego dochodu 8800 zł. W wolnych wnioskach radny p. Świątowski zaproponował jedną z ulic miasta nazwać ul. Jana Koźmińskiego, pierwszego poległego powstańca m. Pakości.

Bal Bractwa Strzeleckiego. W dniu 2 lutego urządza tut. Bractwo Kurkowe swój bal zimowy z przedstawieniem amatorskiem p. t. „Ulicznik paryski" komedja. Bractwo liczyć może na wielkie poparcie obywatelstwa miasta i okolicy.

Inowrocław.

Z Teatru żołnierskiego. Staraniem tut. garnizonu odbyła się się w niedzielę dnia 27 bm uroczysta akademja ku czci bohaterów powstania styczniowego 1963 r. Na program uroczystości złożyły się: odczyt p. kpt. Kulwiecia ze szkoły podchorążych w Bydgoszczy, produkcje muzyczne orkiestry 59 p. p., żywe obrazy oraz produkcje wokalne chóru „Szarotka". Wieczornica ta zgromadziła liczne tłumy wojskowych i cywilnych słuchaczy.

Wieczornica Stow. Młodzieży. Dnia 20 bm. odbyła się wieczornica miejsc. Stow. Młodzieży Kat. przy udziale księży: radcy Kubskiego, ks. Nawrota i patrona młodzieży tut. ks. Gałeckiego. Przy skromnie zastawionych stołach siedli starsi wiekiem goście i opiekunowie młodzieży młodzież popisywała się na estradzie chóralnym śpiewem kolęd, deklamacjami, monologami itp. Odbyła się również zbiórka na budowę kościoła Matki Boskiej, poczem nastąpiła zabawa taneczna i różne niespodzianki.

Odczyt. Ub niedzieli odbył się u nas odczyt „O Wilnie" magistra Stanisława Sławoja (inaczej Paraniuka) autora powieści „Pod znakiem krzyża i orła" czyli „Tajemnice Wilna". Odczyt ilustrowany był setką przezroczy, artystycznie wykonanych przez zaszczytnie znanego prof. Bułhaka z Wilna.

Trzemeszno.

Z Rady Miejskiej. W dniu 21. bm. odbyło się w Magistracie pierwsze w tym roku posiedzenie Rady Miejskiej. Na ogólną liczbę 12 radnych stawiło się na posiedzenie 8. Po zagajeniu posiedzenia przez dotychczasowego prezesa Rady p. Schillaka, przystąpiono do obrania nowego prezydjum na rok 1929. Wybrano wszystkich dotychczasowych członków prezydjum. Skład nowego zarządu jest nast.: przewodniczącym Rady p. Schillak, zast. przewodniczącego p. Stepczyński, mistrz rzeźnicki, sekretarz p. Wiśniewski inwalida, zast. sekr. p. Konieczka mistrz kowalski. Omawiano nast. sprawę przyjęcia stałego lekarza dla miejsc. miejskiego humanistycznego gimnazjum żeńskiego. Po długich rozważaniach przyjęto na stałego lekarza p. dr. Wojciechowskiego miejsc. lekarza. Do komisji, której powierzono funkcję zbadania gliny na terenie posiadłości p. Geffe'go w Bystrzycy, weszli pp.: Schillak, Szałek i Jan Bieckiewicz. Budżet miejscowy elektrowni miejskiej podwyższono do kwoty 30.763,95 zł, budżet wodociągów miejskich do 4.818 zł. Żywą dyskusję wywołała paląca sprawa bezrobocia. Po długich debatach zgodzono się na zaciągnięcie pożyczki w wysokości 20.000 zł w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie na prace inwestycyjne, celem zatrudnienia bezrobotnych. Poruszono sprawę zwrócenia Magistratowi przez Spółdzielnię gruntów, zaofiarowanych jej przed dwoma laty przez korporacje miejskie w celach budowlanych, ponieważ Spółdzielnia Budowlana z braku funduszów nie mogła do tego czasu przystąpić do budowy projektowanych domów mieszkalnych.

Bal maskowy mandolinistów. Miejsc. Tow. Mandolinistów urządza w niedzielę, dnia 3 lutego swój doroczny bal maskowy. Zapowiada on się wyśmienicie, tem więcej, że będzie połączony z różnemi atrakcjami i niespodziankami. Wstęp za zaproszeniami.

Wszyscy na wieczorek gimnazjalny. Przypominamy całemu obywatelstwu miejscowemu i okolicznemu o wieczorku gimnazjalnym, który odbędzie się dziś w środę, dnia 30 stycznia br. Początek o godz. 7 wiecz. Liczne atrakcje i szlachetny cel wieczorku ściągnie niechybnie liczne rzesze gości. Wstęp za zaproszeniami.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 1 lutego włącznie apteka „Pod Orlem", Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W środę, dnia 30 stycznia i 31 stycznia dwa ostatnie występy p. Elny Gistedt w „Katji tancerce". Ceny miejsc zniżone.

Zebranie Związku Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych Koło Toruń odbędzie się dnia 2 lutego o godz. 13 w południe w lokalu p. Pawlikowskiego, ul. Chełmińska 11. Obecność wszystkich konieczna.

Pracownicy umysłowi przeciwko leczeniu ambulatoryjnem. Dnia 27. bm. odbył się w Strzelnicy wiec, zwołany przez komitet pracowników umysłowych, na którym uchwalono rezolucję, wyrażającą się przeciwko leczeniu ambulatoryjnemu, oraz domagającą się szybkiego zlikwidowania stanu bezkontraktowego.

Kino „Pan" wyświetla wspaniały film produkcji polskiej pt. „Pan Tadeusz", który tak swoją treścią, jakoteż grą artystów olśniewa widza. Ponadto nadprogram.

„Światowid" daje piękny i interesujący film pt. „Dziewczęce usta całowałem nieraz" podług operetki Lehara Paganiniego. Do tego komedja i tygodnik.

Roczne walne zebranie Oddziału Toruńsk. Polskiego Tow. Krajoznawczego odbędzie się w czwartek dnia 31 stycznia o godz. 7 wiecz. w Izbie Harcerskiej, Miejskie Gimnazjum Żeńskie, ul. Wielkie Garbary. Porządek obrad: Zagajenie. Wybór marszałka walnego zebrania. Odczytanie protokułu z walnego zebrania w styczniu 1928 r. Sprawozdanie prezesa, sekretarki, skarbnika, komisji rewizyjnej. Wybór 4 członków zarządu (w miejsce ustępujących) i 3 członków komisji rewizyjnej. Wolne wnioski W razie braku potrzebnej dla prawomocności uchwał ilości członków, odbędzie się o godz. 7,15 wiecz. drugie zebranie, którego uchwały będą prawomocne bez względu na ilośc obecnych.

Zarząd.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od 20 do 26 bm. urodziło się 14 chłopców, 12 dziewcząt w tem 1 nieślubne, 2 nieżywe, razem 26 dzieci. Zmarło 7 mężczyzn, 6 kobiet, 3 dzieci, razem 16 osób. Ślubów zawarto 6.

Kradzieże. Henszel Wanda zam. przy ulicy Św. Jerzego 71, zgłosiła kradzież branzoletki i zegarka. — Dnia 27 bm. włamali się nieznani sprawcy do mieszkania inż. Wojciechowskiego przy ulicy Bydgoskiej 29 i skradli garderobę wartości 120 zł.

Nieszczęśliwy wypadek. Dnia 26. bm. w fabryce „Len" na Mokrem urwała maszyna 4 palce prawej ręki robotnicy M. Drzymalskiej, zamieszkałej przy ulicy Chrobrego 15. Odwieziono ją do lecznicy miejskiej.

Nowe władze Związku Strzeleckiego na Pomorzu

Wobec rezygnacji prezesa okręgu pomorskiego Związku Strzeleckiego, redaktora Weesego i rozwiązania zdekompletowanego zarządu, mianowany został kierownikiem okręgu p inż. Stanisław Szeoetys — naczelnik oddziału mechanicznego kolei w Toruniu, który powołał następujących współpracowników i doradców kierownictwa: prof. Głuchowski, zast. kierownika i referent kulturalno-oświatowy, kapitan rezerwy Schab sekretarz, prof. Kandyba skarbnik, asesor kuratorjum szkolnego Chorąży referent organizacyjny, redaktor Weese referent prasowy oraz ławnicy pp.: Adrjańczyk, Brief, dr. Rożen i Szumilewicz.

Z Grudziądza.

TEATR MIEJSKI.

W środę, dnia 30. bm. po raz ostatni „Nauczycielka". Ceny najniższe, aby umożliwić nawet najbiedniejszym ujrzenie tego arcydzieła.

Odznaczeni. Pan Franciszek Śliwa, asesor magistracki i p. Józef Kujawa starszy sekretarz policji otrzymali odznakę „Frontu Pomorskiego".

Bal Tow. śpiewu „Moniuszko". W piątek dnia 1 lutego urządza miłe i sympatyczne Tow. śpiewu „Moniuszko" swój bal karnawałowy w salach „Tivoli". Czysty dochód przeznacza się na wysłanie jak największej ilości śpiewaków na zjazd śpiewaczy wszechsłowiański. który odbędzie się w maju podczas Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Zachęcamy obywatelstwo miasta Grudziądza i okolicy, aby pospieszyło masowo na ten bal. Zaproszenia już wysłano Kto przez omyłkę nie odebrał, zechce się zgłosić do prezesa p. A. Cholewskiego.

Kalendarz książkowy otrzymają nowi abonenci bezpłatnie. Wszyscy nowi abonenci, którzy zaabonują „Dziennik Bydgoski" na miesiąc luty w filji lub w agenturach naszych w Grudziądzu. otrzymają piękny. naprawdę wartościowy kalendarz książkowy darmo dopóki zapas starczy. Prosimy uprzejmie naszych Szan. Czytelników, aby to swym krewnym, znajomym zechcieli powiedzieć. Dziękujemy serdecznie tym wszystkim, którzy nam pomogli do podniesienia naszego nakładu w Grudziądzu przez zdobywanie nam nowych szermierzy. O dalszą intensywną pracę i pomoc usilnie prosimy. — Redakcja.

Ku czci powstania styczniowego. Stow. Młodzieży Polskiej przy Farze, którego patronem jest szczerze lubiany i sympatyczny ks. wikary Malinowski, obchodziło uroczyście rocznicę powstania styczniowego. Ubiegłej niedzieli po nieszporach zebrała się nasza młodzież w komplecie, aby godnie uczcić tych, co przed 66 laty krew swą przelewali i życie swe kładli na ołtarzu ojczyzny Uroczyste zebranie zagaił prezes S. M. P. przy Farze p. Franc. Krajnik, który powitał czcigodnego ks. patrona Malinowskiego i licznie zebranych członków i miłych gości. Orkiestra odegrała kilka stosownych marszów, a wiceprezes S. M. P. p. Jędrasiak wygłosił dłuższy dobrze opracowany wykład, dając pogląd na te walki o Niepodległość naszego kraju. Redaktor p. Rakowski wygłosił wiersz pt. „Śmierć zdrajcy Ojczyzny". Piękne, pełne patrjotyzmu i gorącego ukochania sprawy przemówienie wygłosił ks. patron Malinowski. Huragan oklasków był najlepszym dowodem, że kochany ks. patron trafił do serc tej młodzieży. Orkiestra pod umiejętnem kierownictwem kapelmistrza p. Figlerowicza wystąpiła z wiązanką koncertową; utwory znalazły uznanie i pochwały zebranych. Na zakończenie odśpiewano wspólnie hymn narodowy: „Boże coś Polskę". Zebrania plenarne odbywać się będą w niedzielę. Będzie koncertowała orkiestra Stowarzyszenia. Ks. patron Malinowski bardzo dzielnie pracuje nad rozwojem Stowarzyszenia. Idzie zarządowi na rękę, a cieszy się wielką popularnością. Za tę szczerą i chętną, od serca idącą pracę należy się czcigodnemu ks. patronowi uznanie i podzięka.

Bal maskowy urzędników komunalnych. W piątek, dnia 1 lutego urządza Tow. Urzędników Komunalnych w salach hotelu „Pod Złotym Lwem" bal maskowy. Przygrywać będzie doborowa orkiestra kabaretowa. Sala będzie wspaniale udekorowana przy reflektowem oświetleniu. Początek o godz 20. Strój maskowy lub balowy. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Biały tydzień. Kupiec p. Wiktor Szulc, znany działacz plebiscytowy, urządza w ub. tygodniu „biały tydzień", na co zwracamy uwagę naszym Szan. Czyteln. tak z miasta jako i z prowincji Zanim cośkolwiek u obcego (żyda) kupimy. prosimy się przekonać o cenach u rodaka p. Wiktora Szulca, Grudziądz, ul. Toruńska, którego znamy z rzetelności i uczciwości, stąd go też polecamy.

Nasza dzielna Ochotnicza Straż Pożarna miała swój doroczny bal w salach hotelu „Pod Złotym Lwem", gdzie bawiono się bardzo dobrze. Gospodarzem tej zabawy był komendant Straży p. Kaszewski.

Bal rzemiosła. W „Tivoli" odbył się w sobotę bal rzemiosła pomorskiego, który poprzedził wieczorek ku czci pułkownika - szewca bohatera Jana Kilińskiego. Prolog wygłosił czynny i chętny artysta Teatru Miejskiego p. Jóżwicki, a dłuższe przemówienie wygłosił prezes p. Grobelny. Królową balu obwołano p. radczynię Barciszewską z Torunia. Bawiono się wesoło do rana.

W „Belwederze" urządziło tut Tow. Powst. i Wojaków w gronie własnem miłą, harmonijną zabawę, która w pełni się udała.

Z ostatniej doby karnawałowej. W sobotę, w Teatrze Miejskim odbywała się uroczystość jubileuszowa ku czci jubilata M. Dowmunta. Piszemy o tem na innym miejscu.

Co grają w kinach?

„Apollo" wyświetla przepiękny, miły film pt. „Ostatni rozkaz porucznika Noszty". **Film ten wszędzie cieszył się ogromnem powodzeniem.**

„Orzeł" wyświetla melodramat pt. „Młodzież wielkomiejska" (Panna z temperamentem). Rzecz dzieje się w St. Moritz. Na tle wspaniałych krajobrazów zimowych rozgrywała się miłosna przygoda.

„Nowości" wyświetla przepiękny, sensacyjny film z życia Indjan i walk z białymi pt. „Wojennym szlakiem", nadprogram komedja pt. Dżentelmen w pace".

Złoty jubileusz cechu piekarskiego w Chełmży.

W ub. niedzielę cech piekarski w Chełmży obchodził uroczystość 50-lecia swego istnienia. O godz. 4 po poł. w hotelu Centralnym odbyło się uroczyste posiedzenie, które zagaił cechmistrz p. Górtowski. Składali życzenia cechowi: radca Leśniewicz, p. Kurzętkowski, delegat cechu z Grudziądza p. Jabłoński, p. Zablewski, prezes miejsc. rzemieślników, im. cechu krawiecko-kuśnierskiego p. Kalinowski, im stolarzy p. Domrzalski, im. Bractwa Strzeleckiego p. Orłowski. Przemawiali w dalszym ciągu: ks. prałat Szydzik, p. Siuda im cechu piekarzy z Torunia, prezes Zw. Cechów Piekarzy p. Józefowicz, radca Barciszewski im. wojewody pomorskiego, syndyk toruńskiej Izby Rzemieślniczej p. Biszof i inni.

W dalszym ciągu zebrania sekretarz p. Grochowski zobrazował zebranym historję cechu. Wręczenie dyplomu p. A. Zielińskiemu odłożono na przyszłe posiedzenie, natomiast p. R. Kalisa zamianowano członkiem honorowym.

Wreszcie odbyła się wspólna kolacja i zabawa taneczna.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 30 stycznia 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Martyny p. m., Ludwiki p.
Jutro Piotra z Nolasku w., Marceli wd.
Wschód słońca: godz. 7,48.
Zachód słońca: godz. 16,39.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 28 bm. do poniedziałku 4 lutego, dyżurują:
1) **Apteka Pod Aniołem.**
2) **Apteka Pod Łabędziem.**
3) **Apteka Władysława Kużaja.**

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 7,30 dla Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego **„TURANDOT"**.

Premjera pięknej opery komicznej Millöckera **„GASPARONE"** od dawna z niecierpliwością przez coraz liczniejszych miłośników muzyki wyczekiwana, odbędzie się jutro w czwartek dnia 31 bm. Wystawienie tego głośnego utworu na scenie bydgoskiej przedstawia się niewątpliwie jako pierwszorzędna atrakcja artystyczna. Muzycznie przygotował kap. Lewicki, reżyserskо zaś p. Józefowicz. Kolorystyczną stroną przedstawienia kieruje p. F. Krassowski. W obsadzie przodują najlepsze siły zespołu operetkowego. jak pp.: Hermanowa, Morozowiczowa, Niwińska, Orszańska, Józefowicz, Laskowski, Olędzki, Rychter, Suchcicki i Woźnik. W akcie I. „Tarantela", w akcie II. „Fantazja" w wykonaniu R. Goreckiej, W. Morawskiego i corps de balletu. Pozostałe bilety nabyć można w kasie teatru. (2705)

W sobotę, jako w dzień świąteczny, dane będą dwa przedstawienia: o godz. 4-tej po południu po cenach zniżonych po raz pierwszy **„ORŁÓW"** Granichstaedtena, wieczorem zaś **„TURANDOT"**.

W przygotowaniu „SZPIEG" Kistemaeckersa i **„Hamlet"** Szekspira.

—:-:—

Prasa polska roi się od tego rodzaju notatek:

Z. Z. W. J. (przypuśćmy Związek Zbierania Wydmuchanych Jaj) uchwalił zaprosić Pana Prezydenta na swego prezesa honorowego.

P. K. H. S. (Pomorskie Koło Heroldów Sanacji) mianowało Pana Marszałka swoim członkiem honorowym.

L. K. P. (Liga Kadzidlarzy Pomajowych) uchwaliła wręczyć Panu Premjerowi adres hołdowniczy.

Rada Miejska w Kurzychkupkach uchwaliła nadać Panu Ministrowi Harmidru i Przemysłu obywatelstwo honorowe. I tak dalej.

Naturalnie na tem nie koniec. Po zapowiedziach następują czyny. A więc wyruszają w drogę do Warszawy odnośne deputacje z dyplomami honorowemi, odbywa się ich uroczyste przyjęcie, wspólna fotografja, mowy i odpowiedzi, nieraz zakończone bankietem, potem znów szerokie opisy tych przyjęć, o ile możności gęsto ilustrowane, różnego rodzaju Ajencje publicystyczne tracą czas i zużywają dużo papieru na uwiecznienie tych „dziejowych chwil". Pytamy się, dla kogo to wszystko poco i naco?

Dygnitarze nasi są przesyceni tego rodzaju małomieszczańskimi honorami. Nie wymawiają się od nich, aby nie tłumić zakamarkowego ducha patrjotyzmu. Ostatecznie akcja zbierania wydmuchanych jaj na cele społeczne mogłaby osłabnąć Kadzidlarze Pomajowi mogli się uczuć obrażeni w swej ambicji, a Rada Miejska w Kurzych Kupkach mogłaby panu ministrowi wyrazić wotum nieufności...

Z tem się trzeba liczyć i lojalno patrjotycznej akcji tych panów iść na rękę.

Wyobrażamy sobie, że dla naszych dygnitarzy te wszystkie akcje honorowe są czystą udręką. Ale jest na to jedna rada. Niech do każdej takiej K. K. czy B. B. lub do rady w Kurzychkupkach wnijdzie bodaj jeden rozsądny człowiek, który swoim kolegom wykaże bezcelowość i bezsensowność tych bizantyńskich pomysłów.

—:-:—

A więc zniesławienia Urzędu Skarbowego nie było?

Echa artykułu p. t.: „Skandaliczne naciąganie podatników".

W związku z artykułem p. t.: „Skandaliczne naciąganie podatników" bydgoski urząd skarbowy uczuł się dotknięty i zaskarżył „Dziennik Bydgoski" o obrazę i oszczerstwo. Obecnie otrzymaliśmy z prokuratury Sądu Okręgowego w Bydgoszczy następujące uwiadomienie:

„Nie wnoszę skargi publicznej przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi Henrykowi Ryszewskiemu o zniesławienie Urzędu Skarbowego podatków i opłat skarbowych w Bydgoszczy — przez umieszczenie w „Dzienniku Bydgoskim" z dnia 1. VIII. 1928 nr. 175 na str. 2 artykułu p. t.: „Skandaliczne naciąganie podatników" albowiem **z treści tego artykułu w związku z wynikami dotychczasowych dochodzeń wynika, że wyrażenie się powyższe „skandaliczne naciąganie podatników" było użyte przez posądzonych nie pod adresem obrażonego urzędu, a tylko pod adresem osób prywatnych jak Eisnera, Pawilczusa, którzy właśnie wobec podatników — jak wynika z dochodzeń — uprawiali szantaż (wymuszanie, naciąganie), zaś jeden z urzędników tego urzędu Kamiński — wedle silnych poszlak zdradzał tajemnice tego urzędu — co do którego toczy się odrębna sprawa do 2. J. 1229/28.**

Tak więc artykuł nasz polegał na faktach prawdziwych — Red.

—:-:—

— Kto jeszcze nie podpisał się w albumie, który zostanie doręczony z okazji 60-letniego jubileuszu wielkiemu pianiście i kompozytorowi Aleksandrowi Michałowskiemu w Filharmonji warszawskiej w dn. 26 lutego br. niech spieszy to uskutecznić w księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16-17. Ostateczny i nieodwołalny termin przyjmowania podpisów do dnia 1 lutego włącznie.

— Nowe banknoty 10-złotowe. Bank Polski podaje do wiadomości, że dn. 1 lutego r. b. puszczone będą w obieg 10-złotowe bilety bankowe z datą 20 lipca 1926 r., które różnią się od dotychczasowych tylko drobną zmianą w wykonaniu znaku wodnego. Zamiast dat panowania Bolesława Chrobrego znajduje się nad jego podobizną liczba „10", u dołu zaś litery „zł".

— Dyrekcja bydgoskich kolei powiatowych podaje do wiadomości, że w piątek dnia 1 lutego br. kursują pociągi we wszystkich kierunkach podług sobotniego rozkładu jazdy, zaś w sobotę dnia 2 lutego br. podług niedzielnego rozkładu jazdy.

— Baczność, właściciele nieruchomości! Zwraca się uwagę na obwieszczenie, które ukaże się w najbliższym numerze Orędownika Urzędowego miasta Bydgoszczy, z wyjaśnieniem, że do dnia 15 lutego zobowiązany jest każdy właściciel lub zawiadowca budynku do przedłożenia w Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego książki kontrolnej wykonanych w jego domu prac przez zakontraktowanego przedsiębiorcę kominiarskiego, który to Urząd umieści w tejże książce swą wizę. Niezastosowanie się do powyższego podlega karze 60,— zł.

— Wyniki wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy w zrzeszeniach. Na walnem zebraniu Związku Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego, odbytem 21 stycznia br. w Poznaniu, radcami Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy zostali wybrani: p. **Dr Edward Trzciński** z Gacanówka. członek zarządu cukrowni „Kruszwica" i **Dr. Leopold Levy** z Inowrocławia, członek za[rządu] cukrowni w [Wi]erzchosławicach. Związek S[p]ółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu wybrał zaś radcą Izby p. **Stanisława Strzeleckiego**, dyrektora „Rolnika" w Bydgoszczy. Wybory w zrzeszeniach uprawnionych do delegowania radców do Izby Przemysłowo-Han[dlo]wej w Bydgoszczy, zostały wszystkie przeprowadzone, a protok[o]ły walnych [zeb]rań zrzeszeń Główna Komisja Wyborcza po posiedzeniu w dniu 2 stycznia przed[ło]żyła Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

— Bal maskowy „Sokoła" Żeńskiego — Jachcice. Obywatelstwu naszego przedmieścia Jachcic i miasta Bydgoszczy zwraca na siebie uwagę wielki bal maskowy, urządzony przez sympatyczne sokolice jachcickie. dnia 2 lutego br. na pięknie udekorowanej sali p. Orczykowskiego przy ul. Saperów 10. Zarząd balu zrezygnował z głośnej reklamy, a zajął się przygotowaniem szeregu niespodzianek, które bal ten uczynią najmilszym i najweselszym.

Z DNIA.



Bal Okr. Tow. Urzędników Sądowych w Resursie 1 lutego

I oto jeden z owych rzadkich bali,
Którego celem jest wytchnienie ducha,
Niech więc nikogo nie braknie na sali,
Niechaj wyciągnie z domu i piecucha,
Niech Bydgoszcz złączy dla tak dobrej [sprawy
Kulturę piękna z ochotą zabawy.

Urzędnik! Znacie wymowę tych liter,
Czyż byt ich nie jest dziś piołunu dzierzą?
A więc przy dźwiękach skrzypiec, fletów, [cyter,
Gdy salę pary taneczne przemierzą,
Pomyślcie, ile godzin rozjaśnicie
Tym, których strasznie pokrzywdziło życie!

Niech odprasuje swój frak Don Żuanik,
Jeśli go tańca rozpiera pragnienie,
Panna niech suknię odświeży i stanik,
Ażeby była piękną jak marzenie. —
Szykujcie stroje, lakierki i futro,
Przychodźcie wszyscy — do widzenia jutro!

Henryk Zbierzchowski.

Narodowy Uniwersytet Robotniczy.

W czwartek, 31 bm. w Domu Katolickim przy Farze wygłoszą:

1) O godz. 19 tej prof. Mozolewski: **Jak kształtował się świat roślinny i zwierzęcy na ziemi polskiej?**

Referent przedstawi dzieje rozwoju roślinnego na terenie dzisiejszej Polski, tudzież wyjaśni. jak stopniowo rozwijał się nasz świat zwierzęcy.

2) O godz. 20-tej kapitan Kulwieć: **Generał Jan Henryk Dąbrowski jako organizator-twórca trzech powstań wielkopolskich.**

Z pożogi klęsk uratował Dąbrowski wiarę w żywotność i nadzieję wydobycia Ojczyzny z rumowisk upadku. Jak posąg stanął na granicy dwóch epok Polski: ratował ginącą, budował nową. Pieśń o Dąbrowskim i Polsce jest pacierzem polskiego dziecka, jest treścią polskiego życia.

„Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy"

powtarzało każde pokolenie i każde stwierdzało czynem, że Ona żyje.

Niech będzie błogosławiona pieśń i ten, kto pieśń tę wywołał po wszystkie czasy polskiego trwania.

Cześć Dąbrowskiemu!

Wstęp wolny.

Ważne dla żeglugi i przemysłu.

Inspekcja Dróg Wodnych w Bydgoszczy zawiadamia ponownie interesowanych z powołaniem się na zarządzenie z 7-go grudnia ub. r., że z **powodu naprawy śluzy w Brdyujściu** oraz ze względu na konieczność ułatwienia odpływu wody Brdy w okresie odwilży dla zapobiegnięcia wysokiemu wezbraniu, z dniem 4-go lutego br. **będzie opuszczona woda na dolnej Brdzie.**

Obniżenie to wyniesie w porcie wewnętrznym około 1.50 mtr., a przy moście Gdańskim około 40 cm. Należy zatem przystosować się do wytworzonych obniżeniem wody warunków.

— Pobity do nieprzytomności. Ubiegłej nocy pobity został w hotelu Warszawskim przez pewn. osobników Ludwik Głowacki, kucharz z kawiarni Grand-Café. Pobitego do nieprzytomności Głowackiego opatrzył lekarz pogotowia a następnie policji odwieźć go do lecznicy powiatowej na Bielawkach.

— Znaleziono przy ulicy Łokietka parasolkę damską, którą odebrać można w komisarjacie IV. P. P. przy ulicy Wileńskiej 3.

— Omal nie wpadł do Brdy. Dzisiaj w nocy około godziny 1-ej znaleziono nad samym brzegiem Brdy, przy ulicy Hermana Frankego, pijanego do nieprzytomności jakiegoś człowieka, który za najmniejszem poruszeniem mógł był bardzo łatwo wpaść do rzeki. Ale widocznie Opatrzność czuwała nad pijanym, gdyż policja zabrała go na wytrzeźwienie do aresztów. Był to jeden z właścicieli berlinek.

— Ujęto: 2 złodziejki, 1 poszukiwaną przez sąd, 3 pijaków i 1 niewiastę za przekroczenie policyjno obyczajowe.

W tramwaju.

— Nanu, pani Łepkowska ma mine, jakby ją kto na sto koni wsadził.

— A bo wygrała proces z Antkowiakiem i tak sie pyszni.

— Gadajże pani, jak to było, pani Łepkowska.

— Nima dużo do opowiadania. Antkowiak mnie skarżył, żem mu na honor nastąpiła, a ja mu dopiro w sądzie tak kiszki wymieszała, że ani na targ dziś nie przyjechał.

— Ady rychtyg że gu nima. A cóż sędzia powiedział?

— Ja dostałam racje, a Antkowiaka o włos do kisty nie wsadził za to, że sie mi czypia jak pies dziada.

— Patrzcie państwo! Bo to na sądzie pani Łepkowska zwykle kiepsko wychodzi.

— Bo zanadto jestem sprawiedliwa kobita. Bo nie umiem cyganić jak te z prze proszeniem adwokaty albo redaktory. I dla tego nigdy nie mogłam na sądzie dokonać sie mojigo. Ale przecie raz prawda jak ta oliwa wyszła do góry, i teraz wi już cały sąd, kto jestem, bo nawet i temu sie dziwi li, że mi tak szykownie Zuzanna na imie.

— Moja pani. lepi mieć gorsze imie a zato reputacje lepszą.

— A czegóż to pani chce od moji reputacji, co? Czym to jaka oczajdusza albo lichwiarka albo może na kochanie wychodzę? Dałby ino Bóg tej Rzeczypospolitej więcy takich obywatelek jak ja.

— Pewnie. Z torbami musiałaby pójść, gdyby wszyscy podatki tak płacili jak pani.

— Podatki to jest całkiem inna sprawa. Dziecko cygani matkę, a mimo to kocha ją. Tak i ja kręce z podatkami, ale bez to mój rząd kocham i szanuje go. A że tam czasem na Sanacje wyjade, to trudno. Pan Piłsudski tyż nie święty i pewnie tyż grzeszy siedem razy dziennie.

— Pani Łepkowska, bo jak kto posłyszy...

— Nie boje się! Tak czytałam stojeć w Piśmie Świętem, a i ksiądz na kazaniu nie raz i nie dziesięć razy to powtarzał!

— Nu ale z czego ta Polska ma żyć, jak ją pani na podatkach oszwabi?

— Nie oszwabie ino mówie. że nimoge. A zresztą są inni, majętniejsi odemnie, to niech oni płacą.

— A bodaj od swojgo rajda płaci pani podatek?

— Na rajdo nima żadnego podatku. Był ta u mnie jakiś penetrant z poczty. ale drutu nimógł dojrzyć. bo śnieg padał a na sztange na dachu powiedziałam, że to kij naszykowany do chorągwi na świętego Józefa...

— Rynek, przesiadać!

Roczne zebranie Tow. Robotników Katolickich parafji św. Trójcy.

Przy szczelnie zapełnionej sali Domu Katolickiego parafji św. Trójcy odbyło się roczne walne zebranie członków Tow. Robotników Katolickich przy kościele św. Trójcy ubiegłej niedzieli o godz 4 po poł.

Roczne zebranie poprzedziło plenarne, które zagaił prezes towarzystwa p. Polak, witając przybyłych delegatów towarzystw z parafij: Farnej, Serca Jezusowego, Czyżkówka, Szwederowa, Bielawek, oraz patrona ks. prob. Skonieczngo, wicepatrona ks. Thiela, radcę Sentkowskiego, dyr. Pampucha, hon. członka Rybickiego, rektora Dachterę, prez. okręgowego towarzystw robotni czych p. J. Cywińskiego i przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego“, poczem przewodnictwo zdał w ręce patrona ks. prob. Skoniecznego.

Po przeczytaniu protokółu z ostatniego zebrania, przystąpiono do sprawozdań zarządu. Pierwszym zabrał głos prezes, p. Polak, omawiając obszernie i wyczerpująco ubiegły rok sprawozdawczy i zaznaczając cele towarzystwa w życiu Polaka-Katolika. Sekretarz, p. Fr. Zblewski, również wystąpił ze szczegółami, a jego drobiazgowo opracowanego sprawozdania wysłuchano z zajęciem, między innemi dowiedzieliśmy się, że w ciągu roku przybyło 90 członków, a podczas zebrania zapisało się 17, więc dziś liczy ta organizacja 500 osób, co wskazuje, że jest ona z pośród tych zrzeszeń najliczniejszą i bodaj najgorliwszą w swej działalności.

Skarbnik, p. Gawliński, dał nam cyfry i tak: dochodu 4.080 zł 49 gr, rozchodu zaś było 3.318 zł 65 gr w tem wypłacono zapomóg pośmiertnych 2.175 zł. Starannie opracowany bilans przyjęto do wiadomości z zadowoleniem.

Bibljotekarz również poszczycił się aż 247 egzemplarzami książek, które czytało około 40% członków.

Ponieważ komisja rewizyjna znalazła książki kasowe w należytym ładzie, przeto postawiła wniosek o udzielenie pokwitowania skarbnikowi. W dyskusji zatem nie było co omawiać, więc udzielono absolutorjum całemu zarządowi za jego całoroczną pracę, choć, jak zaznaczył prezes p. Polak, nie znaczyła by ona wiele, gdyby nie poparcie ze strony członków, oraz cenne rady i wskazówki patronatu.

Uzupełnienie zarządu trwało krótko, jak zwykle wtedy, gdy przewodniczący ks. prob. Skonieczny. Weszli ponownie do zarządu jako wiceprezes p. Braun, zast. sekretarza p. Migas, bibljotekarz p. Łapa, dwaj doradcy pp. Kriza i Krzyżanowski. Komisja rewizyjna pozostała w tym samym zespole, jak również chorążowie.

Po komunikatach zarządu odczytał wicepatron ks. Thiel, odpowiednio przedtem umotywowawszy, rezolucję, domagającą się likwidacji sekty marjawickiej, która tak wiele zła wyrządziła społeczeństwu polskiemu i Państwu, a p. Woźny trzy inne, w których zebrani domagają się od Magistratu bydgoskiego pobudowania łaźni na Wilczaku, stacji ochrony nad matką i dzieckiem wraz z kroplą mleka na wzór większych miast w Polsce, oraz o subwencję Magistratu i Rady Miejskiej dla mającej się utworzyć na Wilczaku ochronki dla dzieci sfer robotniczych.

Ze względu na doniosłość tych spraw rezolucje przyjęto z zapałem.

Również przyjęto z miłem zadowoleniem do wiadomości o mianowaniu p. redaktorowej Teskowej członkinią honorową.

Nie omieszkano podziękować całemu szeregowi osób zacnych za złożone ofiary na rzecz Towarzystwa. W końcu po uchwaleniu budżetu na rok bieżący, w którym przewidziano m. in. wydatek 150 zł na bibljotekę, na budowę kościoła na Szwederowie 50 zł oraz omówieniu kilku projektów i spraw zakończył patron ks. prob. Skonieczny zebranie serdecznem przemówieniem i podziękowaniem obecnym za udział w obradach.

Bolączki mieszkańców Czyżkówka.

Jak się dowiadujemy, grono tutejszych obywateli z p. T. Bosiakiem na czele wniosło do Rady Miejskiej memorjał, w którym przedstawiają opłakany stan jednej z ruchliwszych arteryj miasta, mianowicie **ulicy Koronowskiej**. Przyklasnąć musimy tym prawdziwie obywatelskim zabiegom tembardziej, że już w tym kierunku usilnie pracowali i pracują, nie szczędząc trudów, ks. administrator Staszak i rektor miejscowej szkoły p. Hibszer.

Petenci w swoim memorjale domagają się między innemi: **oświetlenia** pomienionej ulicy, **rozszerzenia chodników** kosztem wycięcia drzew i **odgrodzenia niebezpiecznego rowu** barjerą.

Trzeba rzeczywiście przyznać im słuszność, że na wycięcie drzew obecna pora jest najwłaściwszą, a uzyskana kwota za sprzedaż drzewa pokryje w zupełności koszta związane z ustawieniem barjery i nawiezie niem piasku względnie żużlu.

— **Baczność Czyżkówko!** Kat. Tow. Rob. Polskich urządza dnia 2 lutego o godz. 5 po poł w salce obok kaplicy przedstawienie amatorskie p. t. „Los sieroty“ na co członków i obywatelstwo Czyżkówka zaprasza Zarząd.

Znowu jedno kłamstwo przygwożdżone.

Podczas ostatnich wyborów sejmowych na wiecu w Barcinie pewni ludzie wojowali przeciwko nam tem, że rzekomo byliśmy zwolennikami p. Reitera z Dąbrówki pod Barcinem, którego okrzyczeli jako Niemca.

Rzecz się miała tak, że kiedy p. Reiter Dąbrówkę nabył, pewni patrjoci uznali fakt ten za wysoce dla polskości szkodliwy. W tym duchu nadesłali nam też pismo, któreśmy zamieścili. W odpowiedzi p. Reiter prosił nas o zamieszczenie oświadczenia, że zawsze był i jest Polakiem, a oświadczenie to poparł świadectwem poważnych obywateli Polaków. Nie znając wogóle p. Reitera poprzestaliśmy na tem jego oświadczeniu nie chcąc nadal krzywdzić człowieka, który się publicznie do polskości przyznaje. Strona przeciwna — nie wiemy z jakich pobudek — w dalszym ciągu żądała od nas, abyśmy p. Reitera jako Niemca ogłosili, w czem jej jednak nie pofolgowaliśmy.

Z tego powodu wszczęto przeciw nam nagonkę w pismach endeckich, że rzekomo pokumaliśmy się z p. Reiterem i w „Dzienniku Kujawskim“ ogłoszono nawet, że p. red. Teska pojechał samochodem do p. Reitera i w stanie podchmielonym wykrzykiwał „Niech żyje Dąbrówka“.

Zaskarżony o to odpowiedzialny redaktor „Dziennika Kujawskiego“ p. Buksakowski przyznał, że **zaszła omyłka** i zgodził się na odwołanie oraz zapłacenie 50 zł na rzecz bydgoskiego Koła Związku Inwalidów. **„Dziennik Kujawski“ jednak umowy nie dotrzymał** i sprostowania nie umieścił, bo to należy do taktyki tego pokroju pism.

Twierdzenie tego pisemka przyswoił sobie obywatel ziemski p. Czeszewski ze Złotowa pod Barcinem. Stwierdzono, że na wspomnianym wiecu w Barcinie posługiwał się tym kłamliwym wymysłem i wykrzykiwał „a Dąbrówka!“. Nie widząc innego sposobu ukręcenia łba kłamstwu, p. red. Teska zaskarżył p. Czeszewskiego do sądu. Na przewodzie sądowym w Łabiszynie p. Czeszewski wypierał się, jakoby tak wykrzykiwał. Jednak właśni jego świadkowie zeznali przeciwko niemu. Jako oskarżyciel p. red. Teska oświadczył, że nie zależy mu na ukaraniu p. Czeszewskiego, lecz jedynie na stwierdzeniu prawdy i że **p. Reitera w życiu nie widział ani w Dąbrówce nigdy nie był.** W rezultacie sąd skazał p. Czeszewskiego na 100 zł grzywny i koszta procesu, z czego p. Cz. jednak bardzo był niezadowolony i głośno odgrażał się, że wniesie apelację. Jakoż istotnie ją wniósł. Wczoraj miała się odbyć rozprawa przed sądem okręgowym w Bydgoszczy, **ale nie doszła do skutku, ponieważ p. Czeszewski w ostatniej chwili apelację cofnął.**

Wynika z tego, że największej zainteresowani przestali wierzyć endeckiemu kłamstwu, ale wątpimy, czy pisma endeckie zechcą teraz przynajmniej dać świadectwo prawdzie. To nie jest ich zwyczajem.

Strajk przykrawaczy w fabrykach obuwia w Bydgoszczy.

Strajk ma podłoże czysto ekonomiczne.

Z powodu zatargu zarobkowego, jaki zaistniał pomiędzy przykrawaczami w tutejszych fabrykach obuwia a fabrykantami, wszyscy zorganizowani w **Chrześcijańskiem Zjednoczeniu Zawodowem** przykrawacze na miejscu w liczbie 29 (nie licząc 4 socjalistów łamistrajków) byli zniewoleni **złożyć pracę**. Uchwałę powzięli **jednogłośnie** — w tajnem głosowaniu. Nawet owi czterej **„wolni“ związkowcy**, którzy opuścili kolegów w potrzebie (**Kowalski, Cichański, Figurski i Liske**), głosowali za strajkiem.

Powodem złożenia pracy przez przykrawaczy były **niskie zarobki**. Przykrawacze w fabrykach obuwia zatrudniani są **sezonowo**, przeciętnie pracują 8 miesięcy w roku (tylko w jednej fabryce pracowano przez 11 miesięcy!), za który to czas zarabiają około 1800 złotych, co uczyni **tygodniowo około 35 zł**. Tylko jeden kolega miał 43 zł tygodniówki. Dla **wykwalifikowanych** pracowników, jakimi niewątpliwie są przykrawacze, nie jest to zarobek dostateczny. Panowie pracodawcy w **odmownej odpowiedzi** na żądanie przykrawaczy, aby ustalić ich płacę na **2 zł za godzinę**, twierdzili — **mijając się z prawdą** — że płace teraźniejsze wynoszą od 1,70—2,— zł za godzinę. Żądanie 2 złotych za godzinę zatem jest uzasadnione. Dla porównania podajemy zarobki przykrawaczy obuwia w Warszawie: **80—100 złotych tygodniowo**. Praca tam jest stała.

Nie mogąc w inny sposób przyjść do porozumienia z fabrykantami bydgoskimi, przykrawacze zorganizowani w Ch. Z. Z. złożyli pracę na znak protestu i **wzywają kolegów**, aby aż do rozstrzygnięcia sporu nie przyjmowali pracy w następujących fabrykach bydgoskich:

Albert Behring, ul. św. Trójcy;
„Standard“ — ul. Wojewódzka;
„Minerva“ — ul. Chrobrego;
Weynerowski — ul. Chocimska.

Pamiętajcie koledzy, że tylko w jedności siła!

Za komitet strajkowy:
Stróżyński,
sekretarz okręgowy Ch. Z. Z.

Nasi sekciarze.

W dniu 12 stycznia odbyło się w sali przy ul. Marcinkowskiego walne zebranie Kościoła Narodowego (sekta hodurowców). Uczestniczyło około 100 osób. Przewodniczył Rytlewski, sekretarzowała Kroskowska. Ze sprawozdań wynika, że w roku ubiegłym przybyło hodurowcom 26 rodzin, ogółem zaś należy do nich rzekomo w Bydgoszczy 600 rodzin (?). Chrztów było 16, ślubów 3, pogrzebów 17. Nadto towarzystw mają 13. Przychód kasowy wynosił 8329 zł, rozchód 6767,30 zł, gotówki jest 2575 zł. Z zestawień kasowych wynika, że i hodurowcy duchowni z powietrza nie żyją, a oprócz amerykańskich dolarów ściągają jeszcze składki od swoich owieczek. A wojują przecież głównie tem, że księża katoliccy muszą także pobierać opłaty za posługi duchowne.

Do nowego zarządu weszli: prezes Jan Kroskowski, zastępca Obarski, sekretarz protokółu Jan Ławniczak, sekr. finansowy Stefan Cierniewski, skarbnik Konrad Lewiński. Opiekunami kasy są: Szeliga, Osiński, Suligowski, Rytlewski, marszałkami Okoniewski i Zieliński. Do komitetu budowy kościoła należą: Grzybowska, Łasowa, Lewandowska, Nygowa i Westfalowa.

W ruchu hodurowskim objawia się pewien zastój, co przypisać należy tej okoliczności, że pokumanie się z skompromitowanymi tak strasznie marjawitami nie podoba się wielu zwolennikom sekty. Rozmaici też wogóle zobojętnieli dla ruchu sekciarsko-religijnego, a inni przeszli do innych sekt np. do badaczy pisma świętego. Są między nimi prawie wszyscy założyciele kościoła hodurowego w Bydgoszczy.

* *
*

Pogrzeb hodurowca. W dniu 27 stycznia odbył się według obrządku hodurowskiego pogrzeb Stanisława Maćkowskiego z ul. Malborskiej nr. 90. W kondukcie szło około 100 ludzi. Prowadził Zawadzki, któremu towarzyszył dla ochrony (!) zastęp mężczyzn z kijami. Była też chorągiew i krzyż, a Zawadzki ubrany był w szaty liturgiczne. Pochowano zmarłego na cmentarzu gminnym przy szosie Szubińskiej.

— **Gdzie pójdziemy w niedzielę 3 lutego?** Na zabawę karnawałową, którą urządza „Sokół V.“ Okole—Wilczak w salach p. Kocerki.

Komitet dołożył wszelkich starań, ażeby zabawa wypadła jak najlepiej. Niezwykłą sensacją będzie zjawienie się króla karnawałowego. Król karnawałowy przyjeżdża sam, wśród maseczek wybiera sobie królową, która zostanie ukoronowaną. A zatem wszyscy na zabawę do Sokoła

— **Całe obywatelstwo bydgoskie** podąży tłumnie w dniu 3 lutego br. do Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej, na doroczny, wielki bal maskowy naszych urzędników i urzędniczek pocztowo telegraficznych, ażeby razem z nimi ubawić się wesoło. Komitet nietylko, że poczynił wszystko, ażeby zadowolić stałych swych gości, sympatyków i członków, ale postanowił ponadto cel zbożny, uchwalając przekazanie wszelkiego zysku z tej imprezy na związkowy dom zdrowia dla piersiowo-chorych kolegów. Wstęp na salę tylko za okazaniem zaproszenia lub legitymacji związkowej, które dla członków wystawia zarząd koła miejscowego.

Zebranie roczne Tow. Młod. Polek na Czyżkówku.

(js) Organizacją najbardziej znaną i najbardziej lubianą na Czyżkówku jest bezsprzecznie Towarzystwo Młodych Polek „Wiosna“. Pod wytrawnem kierownictwem pani Królówny urządza to sympatyczne stowarzyszenie częste przedstawienia amatorskie, zbierając w ten piękny sposób spore fundusze na uposażenie skromnego jeszcze kościółka. Ornaty, alby i kielichy w kaplicy na Czyżkówku — to w większej części dary „Wiosny“. Nie dziw więc, że Towarzystwo cieszy się u miejscowego obywatelstwa względami i poparciem.

W ubiegłą niedzielę zebrały się członkinie, by zrobić przegląd dokonanej w roku 1928 pracy. Było wielu gości. Zagaiła walne zgromadzenie prezeska Rosińska, przewodniczył ks. patron Staszak. Pióro dzierżyła druhna Szyperska, asystowały pp. Heisowa, Jankowska, Fabianówna i Niszewska. Zkolei przeczytała sekretarka Kolska protokół z ostatniego walnego zebrania, poczem przystąpiono do sprawozdań. Szczególnie ładnie opracowany przegląd dokonanych prac dała sekretarka Kolska. Pozatem przemawiały krótko a treściwie: prezeska Rosińska, skarbniczka Latosówna, rewizorka kasy Strzelecka i gospodyni Kaźmierczakówna.

Majątek „Wiosny“ jest wcale pokaźny, pokaźniejszy jednak jeszcze dorobek duchowy. Pilne uczęszczanie na liczne zebrania i lekcje śpiewu, częste przedstawienia amatorskie, wycieczki i występy reprezentacyjne — wszystko to świadczy o spoistości wśród Stowarzyszenia, o zgodzie i wzajemnej życzliwości — niemniej jednak i o szczęśliwej ręce zarządu. Kasa wykazała w ub. roku dochód 1.042,70 zł, rozchód 750,60 zł.

Wybory nowego zarządu odbyły się pod sprężystem przewodnictwem ks. patrona Staszaka szybko i sprawnie. Zarząd ścisły ma skład niezmieniony, a to: prezeska — Rosińska, wiceprezeska — Olejniczakówna, sekretarka — Janina Kolska, skarbniczka — Marta Latosówna. Pozatem cieszą się zaufaniem ogółu członkiń: gospodynie Ziętakówna i Ryszkowska, rewizorki kasy Kolska i Seyfriedówna, referentka Wędrowska i zastępczyni sekretarki Szyperska.

Nastąpiły wolne głosy. Serdeczne życzenia na przyszłość składali pp.: Niszewska z Tow. Młodych Polek „Promyk“, sekretarz T-wa Robotników Katolickich Czerniak, delegat Tow. śpiewu „Arjon“ Szyperski, wiceprezes S. M. P. „Orzeł“ Podgórski, imieniem matek chrzestnych p. Fabianówna, a z ramienia „Dziennika Bydgoskiego“ red. Szalla. Wkońcu apelował do obecnych ks. patron Staszak, aby wspólnie pracowali nad rozwojem „Wiosny“ wzgl. darzyli ją nadal przychylnością i poparciem. Walne zgromadzenie zakończono tak, jak je rozpoczęto: wspólnym śpiewem.

— **Humanistyczne Gimnazjum Żeńskie D-ra Michała Wagnera.** Dyrekcja podaje do wiadomości, że, za zezwoleniem Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego, egzaminy wstępne dla tych uczenic, które w roku ubiegłym szkolnym nie otrzymały promocji, odbędą się w czwartek dnia 31 stycznia o godz. 8-ej rano w zakładzie, Paderewskiego 19.

— **Pokazy oszczędnego gotowania na gazie.** Gazownia miejska zaprasza na bezpłatne pokazy praktycznego i oszczędnego gotowania na gazie w gospodarstwie domowem, w czwartek dnia 31 bm. o godz. 6 wiecz. w sklepie gazowni ul. Jagiellońska 14. Chcące zapoznać się z wzorowem prowadzeniem kuchni gazowej nietylko oszczędnej, ale również i smacznej i hygjenicznej, niechaj przybędą w czwartek, punktualnie o godz. 6.

— **Ostre strzelanie.** W dniach 31. I. i 1. II. br. przeprowadzać będzie 62 pułk piechoty Wlkp. na strzelnicy bojowej 15 Dyw. Piech. Wlkp. (plac ćwiczeń Jachcice) ostre strzelanie. Ubezpieczenie zapewnione przez własne posterunki.

— **Wycieczka narciarska w Kartuzach.** Celem omówienia proponowanej, krajoznawczej wycieczki na nartach w Kartuzach dnia 3 lutego, odbędzie się (w myśl porozumienia podczas ostaniej wycieczki przez Wisłę) zebranie narciarzy dnia 31 bm. (czwartek) o godz. 19, w pokoju konferencyjnym Inspekcji Dróg Wodnych, ul. Nad Portem 1.

— **Dom towarowy Bracia Mateccy,** tylko Stary Rynek urządzają **„Biały tydzień“**, rozpoczynający się w poniedziałek, dnia 4 lutego o godz. 8,30 rano. Ma to być okazja taniego zakupu najszlachetniejszych gatunków płócien bieliźnianych oraz wszelkiego rodzaju gotowej bielizny, haftów, koronek itp. Pomysłowa, przepiękna dekoracja wnętrzy i na zewnątrz, przewyższa wszystkie dotąd gdziekolwiek urządzane. Ponieważ jest to pierwszy „Biały tydzień“ Braci Mateckich, którzy w tak krótkim czasie dawniejszy Dom Konfekcyjny postawili na najwyższym poziomie, chcą oni i w tym wypadku dać dowód, że zasadą ich, to wielki obrót przy małym zysku. Radzimy przeto, chcąc rzeczywiście tanio i korzystnie kupić w dniach „Białego tygodnia“ zwiedzić magazyny Domu towarowego Braci Mateckich i o powyższem naocznie się przekonać. Tylko Stary Rynek.

— **Żyjemy w okresie karnawału,** w krótkim niestety okresie balów i zabaw. Słusznie więc zapominamy szarzyznę i troski codzienne, by przez chwil kilka weselić się w gronie miłych i serdecznych przyjaciół i znajomych. Młodzi w wesołych pląsach cieszą się radością życia, starzy — otoczeniem, zabawą i wspomnieniami minionych, dawnych dni. I zdawałoby się, że w takich chwilach skocznych czy powiewnych pląsów, przy akompanjamencie muzyki nie brak nam niczego, co mogłoby przyczynić się do uświetnienia zabawy. A jednak jest coś, co jednych dusze rozwesela, drugich w czasie przerwy tanecznej chroni od przeziębienia. Jest to konjak, wódka czy też likier **Winkelhausena,** wyrób krajowy, znany ze swej dobroci nietylko w Polsce, lecz daleko poza jej granicami. Wyroby Winkelhausena cieszą się, gdzie się tylko wśród nas zjawią, dobrem powodzeniem, są bowiem nietylko wyśmienite w smaku, ale w doborze kolorów i woni niedoścignione. Popierajmy zatem doskonałą wytwórczość krajową i pijmy konjaki, wódki i likiery Winkelhausena. (2640

Z walnego zebrania Towarzystwa Powstańców Wielkopolskich z roku 1918-19.

Dnia 28 stycznia odbyło się w hotelu Lengninga walne zebranie nowego T-wa **Powstańców Wielkopolskich z r. 1918/19** przy udziale 88 członków i 42 gości.

Obrady zagaił p. Mańczak. Na przewodniczącego walnego zebrania poproszono p. red. Nowakowskiego, na sekretarza p. Kończaka, na ławników pp. Marciniaka, Kluczyńskiego i Meika z Damasławka. Tymczasowy zarząd, jak ze sprawozdań wynika, pracował wszechstronnie. Towarzystwo brało udział w uroczystościach warszawskich i poznańskich; liczba członków stale wzrasta. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorjum, wygłosił członek głównego zarządu p. Stanisław Nogaj z Poznania dłuższy referat o celach i zadaniach organizacji. **Zgodna współpraca z armją i rządem marszałka Piłsudskiego** zapewnić mają powstańcom byt materjalny, koncesje i odznaczenia. Miano „powstańca“ nadane być może tylko tym, którzy na nie **zasłużyli.**

Po przerwie 10-minutowej komisja-matka zaproponowała zebranym następujący skład zarządu: **red. Apolonjusz Basiński — prezesem,** Marcin Mańczak — I. wiceprezesem, Kluczyński — II. wiceprezesem, sekretarz nadleśnictwa **Wiktor Zysnarski** — sekretarzem, Rewelski — skarbnikiem, **porucznik rez. Hipolit Kończak — komendantem,** Fr. Nogaj I. zastępcą komendanta i por. rez. Antoni Kuligowski II. zastępcą komendanta, Bolesław Marciniak i Edward Kowalewski — ławnikami. Zarząd został zatwierdzony przez głosowanie jawne i powitany rzęsistemi oklaskami.

Do komisji rewizyjnej powołano pp. Hęciaka, Jackiewicza i Meika. Na przewodniczącego sądu honorowego uproszono p. podprokuratora Majewskiego.

Zebranie uczciło organizatora miejscowej grupy powstańców p. **Marcina Mańczaka** trzykrotnem „Niech żyje!“. Delegaci z Warszawy wręczyli przy tej sposobności p. Mańczakowi **dyplom i odznak powstańczy.** Uczczono również **niewidomego** powstańca **W. Bema** z Bydgoszczy, prawdziwego bohatera.

Nowy prezes red. Basiński, zaznajomiwszy zebranych z planem pracy na najbliższy okres czasu, zapewnił ich, że starać się będzie pobudzać najszersze koła **do pracy państwowotwórczej** i ożywiać je duchem z roku 1918.

Powstańcy przed rozejściem się zaśpiewali „Jeszcze Polska nie zginęła“, obiecując sobie następną schadzkę za miesiąc.

— **Kurator Poznańskiego Okręgu Szkolnego w Bydgoszczy.** Wczoraj wieczorem przybył do Bydgoszczy p. dr. Namysł, kurator Pozn. Okr. Szkolnego. Pobyt jego związany jest z załatwieniem różnych spraw szkolnych.

„Białe Tygodnie“ w Bydgoskim Domu Towarowym.

Tradycyjnym zwyczajem, największy magazyn na Pomorzu, Bydgoski Dom Towarowy, urządza z dniem 4—16 lutego włącznie wielkie „Białe tygodnie“. Pod każdym względem tegoroczne „Białe tygodnie“ przewyższą znacznie to, co widzieliśmy w latach ubiegłych. Przedewszystkiem ceny kalkulowane są tak niesłychanie nisko, że każdy kupujący, nawet najbiedniejszy, będzie mógł nabyć białe towary. Olbrzymie zamówienia białego materjału, **wynoszącego kilkaset tysięcy metrów** w najpoważniejszych fabrykach krajowych, jak Żyrardów, B-cia Cieczowiczka — Andrychów, Widzewska Manufaktura, Scheibler i Grohmann oraz Schlösser i Poznański — umożliwią tak nadzwyczaj niską sprzedaż w Bydgoskim Domu Towarowym.

Zaleca się zatem kupującym w czasie od 4 do 16 lutego stołowiznę, bieliznę damską, firany, koronki, artykuły męskie i inne zakupić w Bydgoskim Domu Towarowym. Dla dzieci przygotowuje się w tym czasie specjalne atrakcje i podarunki.

Nie w tandetnych sklepach żydowskich, lecz w solidnym magazynie winien każdy Polak czynić swe zakupy.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Plenarne zebranie odbędzie się w środę, 30. bm. wieczorem o godzinie 8 w Hotelu Lengninga. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie. Ważne sprawy.

K. S. „Iron“. Schadzka w środę, 30 bm. o 7-ej w szkole na Okolu. Sprawa wieczorku w dniu 3 lutego. Zaproszenia można nabyć u sekretarza, ul. Grunwaldzka 102 i na schadzce.

S. M. P. „Promyk“. Zebranie urozmaicone oddziału starszego dziś w środę o 7-ej. Po zebraniu urozm. zebranie zarządów obu oddz.

Sekcja kolarska „Polonji“. Ćwiczenia gimnastyczne odbywają się w każdy poniedziałek i środę od godz. 19 do 20 w sali przy ul. Konarskiego.

Bydgoskie Tow. Cyklistów. Ćwiczenia dla członków B. T. C. odbędą się w środę 30 bm. o 19-ej. Zbiórka wszystkich członków czynnych przed szpitalem wojskowym, ul. Jagiellońska.

Bydg. Tow. Cyklistów. Dnia 31 bm. zebranie komisji zabawowej o godz. 19,30 u kol. Rutkowskiego, ul. Gamma 7.

Związek Pracowników Kupieckich. Bilety członkowskie na nasz bal maskowy nabyć można jeszcze w środę, dnia 30 i w czwartek dnia 31. bm. w sekretarjacie od godz. 18,30—20,00. W piątek dnia 1 lutego z powodu balu sekretarjat nieczynny.

Sokół II. oddział żeński Jachcice. Roczne walne zebranie druhen odbędzie się w czwartek dnia 31. bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Orczykowskiego Jachcice, ul. Saperów 10. Obecność wszystkich druhen konieczna.

Cech Fryzjerów i Perukarzy. Przypomina się członkom, którzy nie podali dotychczas adresów osób, które mają być zaproszone na nasz bal maskowy, o zakomunikowanie tychże kolegom: Żewicki, Dworcowa 17 i Dr. E. Warmińskiego 1 Kobusiński, Gdańska 75 i Boniecki, Grunwaldzka 122.

Giełda warszawska

dnia 29 stycznia

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	000,00	112,00
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	103,25	103 50
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102.50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	059,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	191,00—000,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	86,00— 00,00
Kijewski	00,00— 96,00
Spiess	000,00—250,00
Elektrownia w Dąbr.	82,00— 85,00
Siła i Światło	123,00—122,00
W. T. F. Cukru	41,00— 40,75
W. T. Węgla	000,00—097,00
Lilpop	00,00— 37,50
Modrzejów	00,00— 32 00
Norblin	000,00—206,00
Ostrowieckie Zakłady	000,00—091,00
Starachowice	00,00— 37,75

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 29 1 1929 roku.

Bydło:

Woły:

b) pełnomięsiste, wytuczone woły lat 4 do 7	000—000
B. Stadniki:	
a) pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej	146—150
b) pełnomięsiste młodsze	134—136
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze	116—126
C. Jałówki i krowy:	
b) pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do lat 7	148—156
c) starsze wytuczone krowy i mniej dobre krowy młodsze i jałówki	132—140
d) miernie odżywione krowy i jałówki	124—116
e) licho odżywione krowy i jałówki	090—100

Cielęta:

b) najprzedniej. cielęta tuczne	180—170
c) średnio tuczone cielęta i najprz. ssaki	156—163
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	150—144
e) liche ssaki	130—140

Owce:

Opasy chlewne:

a) jagnięta tuczne	144—150
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	000—000
c miernie odżywione skopy i owce	000—000

Świnie:

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	196—200
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	192—196
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	188—190
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	178—182
f) maciory i późne kastraty	150—190

Bank Polski płacił dnia 30 stycznia za:

dolary amerykańskie	8,85 –8,84
funty szterlingów	43,07
franki szwajcarskie	170,81
franki francuskie	34,73
marki niemieckie	210,98
guldeny gdańskie	172,26
szylingi austrjackie	124,86
liry włoskie	46.50
korony czeskiee	26,28

W czwartek, dnia 31 stycznia br. o godzinie 7.20 rano odbędzie się w kościele Klarysek **nabożeństwo żałobne** za duszę śp.

Eligiusza Niewiadomskiego

Bydgoszcz, w styczniu 1929 r.

2732) **Komitet.**

RÓŻNE

Obiady
smaczne z trzech dań 1 zł, śniadania 60 gr kolacje 1 zł, kuchnia wyśmienita. Restaracja Hotelu Rios. 22176

Niklowania.
Kto mnie nauczy niklować, zapłacę dobrze. Of. pod „Niklowanie" do Biura Ogłoszeń „IRO", Hermana Frankego 3. 2508

Choroby.
Leczę przeszło 25 lat homeopatycznie i biochemicznie, wyleczyłem tysiące osób z chorób wewnętrznych, specjalnie żołądka i wszelkie rany. Teofil Kasorzewski, homeopata. Bydgoszcz. ul. Dworcowa 31 b. II wejście, tel. 775. Przyjmuję w każdy piątek w Inowrocławiu od godziny 10-ej do 4-ej. Paderewskiego 4. (2662

Bezinteresownie!
Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz darmo broszure, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia Poznasz kim jesteś, kim byc możesz. Adresuj: Warszawa. Redakcja „Wiedza Tajemna", skrzynka pocztowa 571. Załączyć znaczek pocztowy na przesyłkę (526

Przeznaczenie.
Nadeślij charakter pisma, zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenia. Również horoskop słynnego medjum Evigny. Nadesłać zł 2 (można znaczki pocztowe). Warszawa, psycho-grafolog Szyller-Szkolnik. Nowowiejska 32. Redakcja „Swit". 2442

10—15 tys. zł
na 150 mórg gospodarstwo bez długu, procent podług umowy. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „J. R.". (2668

Poszukuję
wspólnika z gotówka najmniej 8 tys. zł do składu konfekcji. Egzystencja pewna. Adres wskaże Dz. Bydg. (2735

2000 zł
pożyczki udzielę za mieszkanie 1 lub 2 pokojowe z kuchnią zaraz lub później. Oferty pod „M. 2000" do Dzien. Bydg. (2720

Spólnik
do składu bławatnego, z kapitałem gwarancja hipoteczna, dobra posada przy ul. Gdańskiej. Zgł. do Dz. Bydg. pod „K U. 100". (2654

Za długi
mej żony Pelagji nie odpowiadam. Jan Nowacki, Marjampol, pow. Bydgoszcz. (2434

Zagubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Sylwester Roszak unieważniam. (F1209

Ostrzeżenie!
Za długi pana Józefa Cierniakowskiego nie odpowiadam. Wytwórnia serów, De-Ser, Kordeckiego 15. (2669

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

BAL MASKOWY ZWIĄZKU MUZYKÓW

w czwartek, dnia 7 lutego br. w pięknie udekorowanych salach Kasyna Cywilnego.

Do tańca będzie przygrywać 8 orkiestr. **Niespodzianka dla Bydgoszczy:** Jazz-orkiestra, składająca się z 30 osób. **3 najpiękniejsze kostjumy będą premjowane** drogocennemi upominkami. Zaproszenia w ogranicz. ilości można otrzymać we wszystkich orkiestrach cywilnych miasta Bydgoszczy 2019

Powiatowy Zarząd Drogowy w Wągrowcu

rozpisuje

konkurs

na pomierzenie ca. 20 km. szos powiat.

łącznie z zalatwieniem wszelkich formalności w Urzędzie Katastralnym etc. Wzywa się Panów zaprzysiężonych mierniczych, upoważnionych do wykonywania wymieuionych prac, do złożenia ofert z wyznaczeniem ceny pomiaru za 1 km. — Bliższych informacji udzieli Powiatowy Zarząd Drogowy w Wągrowcu (Starostwo, pokój 4).

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
2713) (—) Dr. Rościszewski.

Przetarg przymusowy.

W czwartek, 31 bm. sprzedawać będę najwięcej dającemu i za gotówkę **w Solcu Kujawskim** o godz. 11 przedpoł. przy **ul. Młyńskiej 5:**

warsztat stolarski.

O godz. 12 przy ul. Tartacznej 15:

śrutownik ręczny i 3 kury.

Sawicki, egzekutor. (2704

18. Państw. Loterja Klasowa

Termin odnowienia losów do
2727) IV. klasy upływa

1 lutego 1929

M. Rejewska
Bydgoszcz Dworcowa 17.

Polecam do natychmiastowej odstawy:

ca 8500 mp. zeszłor. szczapy olchowe
ca 2000 mp. „ „ brzozowe
ca 300 mp. „ „ dębowe

po cenie 8 zł. za mp., franko stacja Wojgiany.
Odstąpię każde życzone kwantum.
Łaskawe zgłoszenia upraszam do

S. J. JEWELOWSKI
Wiszniew k. Bohdanowa
2524 powiat Wołożyn, wojew. Nowogródek.

Ogłoszenie.

Na zasadzie § 33 instrukcji o przymusowym ściąganiu państw. podat. i opł. skarb. z dnia 17 maja 1926 Dz. Urz. Min. Sk. nr. 15 **Urząd Skarb. Podatków i Opłat Skarb. w Gniewie** rozpisuje następującą

publiczną licytację ruchomości

za zaległe podatki państwowe i opłaty skarbowe.

Miejsce licytacji	Data licytacji i godzina rozpoczęcia	Ruchomości wystawione na licytacji
Franciszek Błażek Lignowy szl.	4 lutego 1929 r. o godzinie 11	3 świnie (tuczniki)
Chylarecki Józef Tymawa	5 lutego 1929 r. o godzinie 10	powózka (żółta) wialnia
Artur Pliszczynski Jazwizka	5 lutego 1929 r. o godzinie 14	świnia (około 2 ctr.)
w Urzędzie Skarbowym w Gniewie	6 lutego 1929 r. o godzinie 11.30	samochód (Ford), kanapa pluszowa zielona, kanapa gobelinowa zielona, 2 uzdy, lejce i para naszyjników, 2 pary poszorek skórzan., 2 leżanki gobelinowe kolorowe, walizka fibrowa, 3 walizki płótnem obciągnięte i rola drelichu 56 mtr.

Powyższe przedmioty oddane zostaną najwięcej dającemu za gotówkę.

Gniew, dnia 26 stycznia 1929 r. (2687

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarb. w Gniewie.

W czwartek, dnia 31 I. 29. odbędzie się w

„Grand-Cafe"

Tel. 370 Jagiellońska 12. Tel. 370

nadzwyczajny koncert

orkiestry pod dyrekcją p. Tadeusza Jakubowskiego, fortepian p. Kulecki.

Po koncercie dancing. (2747

Poszukuję od 1. 4. br. ewentl. wcześniej

pomocnika

starszego

z branży żelaza, sprzęty kuchenne i domowe, porcelana, fajans, szkło na stanowisko pierwszego ekspedjenta i zastępcy szefa. Kandydat musi znać bardzo dobrze branżę, kalkulacje jak również musi się wykazać jako biegły ekspedjent z klijentelą miejską i wiejską.

Łask. zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw, fotografji oraz referencjii podaniem wysokości wymaganej pensji uprasza (2717

Hipolit Kotliński
Grudziądz.

Kierownictwo Budowy Drogi Toruń-Służewo w Popiołach p. Otłoczyn, powiat Toruń

ogłasza

przetarg ofertowy

na przewiezienie 1000 m³ kamienia z Aleksandrowa do Pieczeni. 2723

Wzór oferty i warunki przetargu można otrzymać bezpłatnie w Urzędzie Wojewódzkim w Toruniu Dyrekcja Robót Publicznych pokój 48, gdzie również należy składac oferty do dnia 5 lutego br. o godz. 12-ej w południe.

Otwarcię ofert nastapi w tymże dniu o godz. 13-ej.



Składnice fabryczne
„Phönix" Pomorska 8a.

WARSZTAT

mechaniczny (samochodowy)

z zapędem elektrycznym, tokarnia i wszelkie maszyny i narzędzia, w centrum miasta, z powodu wyjazdu **na sprzedaż.** (2666

Oferty do Dziennika Bydgosk. pod **„Warsztat"**.

RÓŻNE

Dnia 20 stycznia 29
zostawiłam w pociągu, jadącego Bydgoszcz-Laskowice paczkę, zawartość rysunki, haftowania. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot takowych za wynagrodzeniem. Adres wskaże Dz. Bydg. (2667

Wspólnika
poszukuje inteligentna wdowa w średnim wieku do hurtowni towarów zagranicznych z kapitałem od 15—40.000 zł. Późniejszy ożenek nie wykluczony. Zgł. pod „Snieg 40" do filji Dz. Bydg. (F1384

Która (F1270
z pań do lat 30, miłej powierzchowności i dobrego serca, z gotówką lub posiadająca przedsiębiorstwo (niekoniecznie) chciałaby sobie z emerytem z miesięczną pensją 190 zł, posiadającego 6000 zł gotówki, wzrost 1,78, rysy regularne, stałego charakteru, życie uprzyjemnić. Of. uprasza się do filji Dz. Bydg. pod „Która".

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Czarnkowie

rozpisuje

konkurs

na stanowisko hygienistki (siostry)

Reflektuje się tylko na siły wykwalifikowane. Oferty wraz z życiorysem oraz odpisem świadectw zawodowych należy skierować do

Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w Czarnkowie. (2714

Poszukujemy zaraz

lakiernika maszynowego

Zgłoszenia z odpisami świadectw i życiorysem prosimy skierowywać do: (2672

Zjednoczonych Fabryk Maszyn „UNIA"
dawn. C. Blumwe i Syn, T. A., **Bydgoszcz-Wilczak**

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszen.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA

Olej
do palenia poleca Drogerja, Zbożowy Rynek 3. 2706

SPRZEDAŻE

Drzewo
sosnowe 1 lub 2 mtr. średnicy od 12 — 24 cm. kupi Wielkopolska Papiernia, Bydgoszcz-Czyżkówko, Tel. 1151 i 1137. (2725

Sprzedam
autodorożkę w dobrym stanie. Of. pod „Pewność" do Dz. Bydg. (2699

Swinie
do chowu na sprzedaż. Gajowa 33. (2745

Sieczkarkę
jak nową sprzedam. Chełmińska 16. (2700

Sanki
na sprzedaż. Długosza 8 w podwórzu. 2636

KUPNA

Kupię
mały dom z ogródkiem. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Z. D." F1375

Poszukuję
dobrze prosperującej piekarni w centrum Bydgoszczy. Zgłoszenia pod „Piekarnia" do Dziennika Bydgoskiego Grudziądz. (2715

Dom
lepszy kupię w Bydgoszczy lub Toruniu od 40 do 50 tys. zł, wpłaty 30 do 35 tys. Pośrednicy wykluczeni. Zgł. Pelagja Dimateo, Wejherowo, Jacka nr. 19. 2702

LEKCJE

Który
fotograf zechce w godzinach wieczorowych wyuczyć amatora fotografowania, za dobrem wynagrodzeniem, mam aparat. Zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Amator".

POSADY WOLNE

Poszukuję
urzędnika gospodarczego, kawalera, na majątek 400 morgowy, człowieka sumiennego, któremu można powierzyć cały majątek, jak również przyłączyć do rodziny. Oferty proszę składać: Grudziądz, ul. Lipowa 7. Stanisław Kowalczyk. (2716

Inteligentne
wdowy lub rozwódki ustosunkowane w kołach kupieckich i zawodach wolnych znajdą stałą pracę przez otrzymanie przedstawicielstwa które daje ca. 1.250 dochodu miesięcznie. Of. z życiorysem nadsyłać do Dz. Bydg. pod „Dobrobyt". (2158

Panna
pięknych pełnych kształtów może się zgłosić jako modelka. Pracownia Art. Rzeźb. Król. Jadwigi 13, podwórze. (F1358

Biuralistka
wykwalifikowana, znająca język polski i niemiecki, sumienna i zdolna poszukiwana od 1 lutego na stałe stanowisko przez poważną firmę branży żelaznej. Zgł. wraz z odpisami świadectw ewtl. z podaniem referencji do Biura ogłoszeń „I R O" Bydgoszcz, Herm. Frankego 3, pod „Poważna". 2509

Dziewczyna
do kuchni i pracy domowej z dobremi świadectwami, potrzebna od 1 2. br. do restauracji. Artura Grottgera 1. (2743

Pomocnika
fryzjerskiego poszukuje zaraz Fr. Borecki, Margonin. (2736

POSADY POSZUKUJĄ

Młodszy
pomocnik krawiecki, lat 19, poszukuje posady jako ekspedjent do działu konfekcji. Miejscowość obojętna. Zgł. uprasza się z podaniem pensji i warunków do Dz. Bydg. pod „Pomocnik". (2677

Elektromonter
lat 22 z wojska wolny poszukuje posady od 1. 3. 29 jako monter. Pracowałem w miejszej elektrowni i jestem obeznany z wszelkiemi pracami wchodzącn w zakres elektromonterski i mechanicz. Of. do Dz. Bydg. pod „Elektromonter". 2685

DZIERŻAWY

Poszukuję
skład ewtl. z urządzeniem w najlepszem położeniu w Bydgoszczy, nadający się do sprzedaży wyrobów cukrowych. Oferty pod „T. D." do Dz. Bydg. (2711

Ubikacje
na warsztat o 3 oknach zaraz do objęcia. Chrobrego 21. Zgłoszenia plac Wolności 2, I. p. (F1380

Składy
kolonjalne okazyjne, próżne, fryzjerskie, wskaże „Ostoja", Dworcowa 59. (F1383

MIESZKANIA

Mieszkania
2 pokojowe w centrum korzystnie odda „Rekord" Dworcowa 53. F1372

Mieszkania
1—7 pokoi z kuchnią od 400 złotych w tem roczny czynsz, również korzystnie z meblami wskaże „Ostoja", Dworcowa 59. F1381

POKOJE

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem do oddania. Chełmińska 16. (2698

Pokój
z 2 łóżkami dla panów do wynajęcia. Klimecki, Nakielska 25. 2631

Pokój
eleg. umebl. z utrzymaniem do wynajęcia. Gdańska 147, I ptr. prawo. F1378

Pokoje
tanie umeblowane kawalerskie i małżeńskie wskaże „Ostoja", Dworcowa 59. Zgłoszenia wolnych bezpłatnie, tel. 1105. (F1382

Pokój
umebl. bez pościeli do wynajęcia. Jagiellońska nr. 12, III ptr prawo. F1379

Poszukuję
2 pokoi elegancko umeblowanych. Oferty Hotel pod Orłem, pokój 8. 2726

Pokój
umebl. słoneczny dla inteligentnej pani do wynajęcia. Adr. wskaże Dz. Bydg. 2690

Pokój
ładny w śródmieściu niekrępujący oddam najchętniej oficerowi. Adr. wskaże filja Dz. Bydg. Toruń. 2722

Pokój 2701
z niekrępującem wejściem dla lepszego pana lub pani zaraz do wynajęcia. Kordeckiego 15, I ptr.

Tania
stancja. Sniadeckich 29, I ptr. lewo. F1374

Pokój (2703
umeblowany z używaniem kuchni na 2 osoby, może być bezdzietne małżeństwo, zaraz do wynajęcia. Garbary 11, I. piętro lewo.

RÓŻNE

Unieważniam
weksle „blanco" akceptem Marcin Fik z Polskiej Wsi z żyrantami: Dolata z Polskiej Wsi i Plaza z Biskupic. Miał te weksle w posiadaniu Pirański i Nowak z Kłecka, powiatu gnieźnieńskiego. Że należy im się zwrócić te weksle Marcinowi Fikowi. A oni tłómaczą, że im zaginęli. Weksle opiewają do sumy 4.000 zł. Za weksle „blanco" nie odpowiadam. Marcin Fik, Koronowo—Romanowo. (2746)

Zagubiony
portfel 9 stycznia z zawartością 150 zł., dokumentami, dowodem osobistym, kartą łowiecką, zezwoleniem na noszenie broni. Znalazca dostanie wynagrodzenie. Unieważniam. Marcin Fik, Koronowo. (2744

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Spodnie
do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Św. Trojcy 22a. 545

Świece
gromniczne w wielkim wyborze poleca Drogerja Górska, Zbożowy Rynek 3. (2581

Maskowy
elegancki kostjum wypożyczę. Śniadeckich 51. I ptr. (F1385

Nowożeńcy!
kupujcie meble wszelkiego rodzaju oraz leżanki, kanapy i materace tylko u Andrzeja Nowaka, Bydgoszcz, Wełniany Rynek nr. 5/6, róg Podgórnej. Tel. 2143. (1640

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty.
Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Kanapy
leżanki, materace, garnitury klubowe, otomany najkorzystniej z tapicerni Janowicza, Jagiellońska 4. 2696

Meble
Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (1788

Leżanki
kanapy i materace najtaniej i pod gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Bydgoszcz, Wełniany Rynek 5/6 róg Podgórnej. Tel. 2143. (1642

SPRZEDAŻE

Okazja! (F1367
Majątek 275 mórg ziemi pszenno-buraczanej, od miasta Chełmży 8 kl., od stacji 4 kl., żywy i martwy inwentarz kompletny. — Dom mieszkalny 10 pok., budynki gospodarcze oraz komornicze w najlepszym stanie. Cena 230,000 zł, wpłata 100,000 zł lub zamiana na kamienicę w Bydgoszczy. Bliższych informacji udzieli Ag. Dóbr „Polonia" Bydgoszcz, Dworcowa 17. Tel. 698.

Kamienice
centrum miasta 65 000 wpłaty 35 000. Kamienica wolny interes 45 000. Kamieniczka z dwóma interesami 27 000. Hotel bez konkurencji 60 000, wpłaty 30 000 poleca biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80.

Na sprzedaż 2021
młyn wodny, turbinowy, 40 koni do tego 100 mórg ziemi, dom 8 pokojowy z własnem elektr. oświetleniem z powodu wyjazdu. Gospodarstwo 60 morgowe przy mieście, ziemia ogrodowa, zabudowania masywne, dom 5 pokojowy z kompletnym inwentarzem 56 mórg, przy Bydgoszczy, ziemia dobra, masywne zabudowania, inwentarz, cena 32 tys. zł. i wiele innych poleca Małek, Bydgoszcz, Dworcowa 36, telefon 837.

Okazja
Gospodarstwo 130 mórg ziemi pszennej przy mieście, zabudowanie I klasy oświetlenie gazowe, 4 konie, 13 bydła, martwy inwentarz nadkompletny okazyjnie z powodu stosunków familijnych na sprzedaż. Cena 75 tyś. wpłata 40 tyś. zł. reszta na 10 lat za 8%. Zgłosz. Jan Biszek, Tuchola, Rynek 8. (2462

Młyn parowy
bogatej okolicy 200 centnarów przemiału sprzedam lub przyjmę wspólnika z kapitałem 20 do 25 tys. zł. Kujawy, Tartak dwugatrowy przy spławie i kolei 55000 zł. Biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80.

Restaurację (2569
z mieszkaniem sprzedam wśródmieściu. Of. do filji Dz. Bydg. pod „12,000".

Dom
piętrowy z oficyną, ogrodem i stacją towarową przy kupnie wolne 3 pokoje, cena 25 tysięcy zł. Dom piętrowy ze sklepem i ogrodem, cena 17 tys. zł. Dom na prowincji ze sklepem fryzjerskim dochód miesięczny 280 zł., cena 25 tys. zł. Dom przy ul. Gdańskiej z sklepem i ogrodem, cena 65 tys. zł. na sprzedaż. Małek, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 36, telefon 837. (2022

Lokaty
kapitału. Domy przy wpłacie 25 000 — 90.000 zł na sprzedaż. Grundtke Bydgoszcz, Sniadeckich 33 narożnik Dworcowej (2724

Sprzedam
barak murowany, (pruskie mury) 12 pokoi w Gdyni III, z 12 pokojami, cena podług ugody. Zgłosz. przyjmuję Fr. Gliniecki, Gdynia III. (2534

Hurtownia
piwa, fabryka wód mineralnych z mieszkaniem z powodu śmierci sprzedam zaraz. Oferty do filji Dziennika Bydgoskiego, Toruń, pod „Hurtownia". (2617

Skład
zabawek i papieru z mieszkaniem sprzedam z powodu nagłego wyjazdu tanio. Adres wskaże Dz. Bydg. (1282

Kopalnia złota.
Zaraz na sprzedaż interes kolonjalny, wyszynk z pełną koncesją, zajazd, interes rzeźnicki, ogród owocowy, 6 mórg łąki torfowej w pow. mieście przy Rynku. Cena 60 000 zł, wpłata podług ugody. Zgł. do S. Urbanowskiego, Sępólno. (2634

Baczność fryzjerzy!
Sprzedam mój dobrze zaprowadzony zakład fryzjerski z urządzeniem i mieszkaniem za 3000 zł. Spieszne zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Tanio". 2648

Mały
domek w tem ogród i rola na sprzedaż lub wydzierżawię. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Mały". (F1238

Okazyjnie
z powodu choroby sprzedam skład kolonjalny i delikatesów z towarem, urządzeniem, mieszkaniem w centrum Bydgoszczy. Witkowska, Bocianowo nr. 29-30. F1337

Maszyna (2606
do szycia, kryta, luksusowa, nowa bardzo tanio na sprzedaż. Jagiellońska 52, III piętro lewo.

Dobra okazja!
Sprzedam na dobrych warunkach maszyny kołodziejskie z zapędem elektrycznym f-my Kiessling-Leipzig, mało używane, oraz 6 konny motor. W. Jaskólski, Trzemeszno, pl. Kościelny. (2676

Szczapy
sosnowe, suche, zdrowe I klasy 16,50 zł, II klasy 12 zł, wałki 9 zł mp. franco stacja załadowcza oddaje stale Swinka, Oborniki. (2308

Pianino
krzyżowe, śliczny głos za cenę fabryczną sprzeda Majewski, Pomorska 65. F1224

Sypialkę
jasną, dębową sprzedam. Stolarnia, Długa 8. (2664

Rower
dobrze utrzymany za 40 zł oraz parę nowych opon sprzedam. Artura Grottgera 3, I ptr. prawo. (2638

Elegancki
smoking i płaszcz dla tęgiej figury tanio oddam. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. F1349

Pianino
mało używane sprzedam korzystnie. Koerdt, Król. Jadwigi 4b. F1339

Pianino
zagraniczne nowe sprzedam. Szarek, Dworcowa nr. 90. F1353

Wóz
myśliwski i kabriolet korzystnie na sprzedaż, ul. Hetmańska 35. F1369

Bufet
i kredens dąb forn. najnowszy styl, dobre wykonanie korzystnie sprzedam. Wilczak, Malborska nr. 15, w podw. lewo. (2731

Rower
z nową gumą tanio na sprzedaż. Plac Poznański nr. 2. Skład. (2694

Wóz
nowy calowy tanio sprzedam. Grunwaldzka 122. 2680

Konie powozowe
para karo-gniadych trakenów z wielkim temperamentem, nie lękają się niczego, klacz i wałach, 9 lat, sprzedam za gotówkę. Zgł. pod „D A." do filji Dz. Bydg. (F1284

KUPNA

Skupuję
srebrne monety i stare srebrne przedmioty, płacę najwyższe ceny. H. Kaszubowski, ul. Długa 29. (2149

Poszukuję (2010
majątku od 300—1500 mg. przy wpłacie 250—500.000 zł. Agenci wykluczeni. Of. do Dz. Bydg. pod „K."

Poszukuję
kupna za gotówkę domu majątku od 50—300 mórg lub młyna z podaniem ceny. Zgł. do Dz. Bydg. pod „C." (2009

Poszukuje
200 litr. mleka dziennie Mleczarnia Dithelm nast. Knuth, Piotra Skargi 4. 2557

Kupię (2639
dobry wóz rzeźnicki do handlu i puszorek. Of. pod „333" do Dz. Bydg.

Kupię dom
w Bydgoszczy wprost od właściciela w cenie od 8—15 tys. zł. Zgł. Woda, Nakło, Hallera 103. (2645

LEKCJE

Kursy
maturalne i dokształcające. Zapisy: Szkoła Św. Jana, ul. Świętojańska. 1932

Kto
udzieli lekcji stenografji polskiej i niemieckiej. — Zgł. do filji Dzien. Bydg. ul. Dworcowa 2 pod „Stenografja". (F1365

Przemysławka woda kolońska o znanej doborowej jakości oryginalna tylko firmy Henryk Żak Poznań

Lekcji
gry na fortepianie udziela na warunkach korzystnych. Nakielska 19. II ptr. prawo. Zgłaszać się od 11—12 i 3—4 po poł. (921

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Zórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 29886

Handlowca
dzielnego, z branży kolonjalnej, majacego służbę wojskową poza sobą, jako lagerzystę, obeznanego również z książkowością ze znajomością języka polskiego i niemieckiego, poszukuję od 15. 2. r.b. Zgłoszenia ze życiorysem, odpisami świadectw oraz z podaniem wymaganej pensji przy wolnem utrzymaniu. L. Piątkowski, Nakło n/N., hurtownia towarów kolonjalnych. F-1316

Poszukuję
kierownika i czeladnika młynarskiego, który jest obeznany z motorem gazowym, mogą się natychmiast zgłosić. Kazubowski, Twarda-Góra, pow. Świecie. (2719

Bezrobotni
jako domokrążni i handlarze zarabiają dziennie 10 zł i więcej. Potrzebne 40 zł. Farma, Krasińskiego 13. (F1303

Stołowy
do kawiarni i restauracji z kaucją zaraz potrzebny oraz służąca, umiejąca gotować zaraz potrzebna. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „W. K.". (F1345

20 stolarzy
samodzielnych na prace fornierowane, oraz 2 robotników maszynowych poszukuje natychmiast Fabryka mebli „Rozmach" Nowe (Pomorze). F1248

Kowal-maszynista
z obsługą kuźni i pługa parowego potrzebny od 1. 4. 29. na majątek na Pomorzu. Zgłosz. przyjmuje Majętność Dębiniec poczta Wiewiórki pow. Grudziądz. 2477

Pomocnik (2568
fryzjerski damski, lub fryzjerka biegły w ondulacji zaraz. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Ondulacja".

Bufetową (2644
poszukuję do mojej restauracji zaraz lub 1 lutego 1929 r. z kaucją. Uwzględnia się panie z dobremi świadectwami przy wolnem utrzymaniu, mieszkaniu i procentach od obrotu podług ugody. Zgł. przyjmuje Konst. Murawski, Osie pow. Swiecie.

Poszukuję
zaraz orkiestrę damską lub męską. Grand Café Wąbrzeźno. (1169

Poszukuję
kaflarza do przestawienia kuchni. Wełniany rynek nr. 2. (2665

Chłopak
potrzebny. Tapicernia, ul. Jagiellońska 4. (2695

Uczciwa
inteligentna służąca do prowadzenia samodzielnie domowego gospodarstwa u samotnego pana w miasteczku na Pomorzu od 1. II. potrzebna. Zgłosz. 31. bm. od godz. 10—16. A. Radke, Bydg. Mazowiecka 38. (2621

Młodsze
dziewczę do posług i pomocy w kuchni może się zaraz zgłosić. 20 Stycznia 28 II p. lewo. (2575

Panienka
z prowincji potrzebna do składu kolonjalnego i delikatesów zaraz. Dworcowa 17. F1273

Lepsza
panna do 8-letniej dziewczynki, potrzebna. Inż. Serejski, Matejki 7, telefon 905. F-1333

Sortownice
do nowego papieru natychmiast potrzebne. Tylko kobiety, które pracowały dawniej w drukarni lub fabryce ręcznych torebek mogą natychmiast się zgłosić. Wielkopolska Papiernia, Bydgoszcz-Czyżkówko. 2629

Służąca
uczciwa do prac domowych potrzebna od 1 lutego ul. Promenada 40, III ptr. lewo, wejście z Krakowskiej. (F1343

Pokojowa
uczciwa, taka, która już w hotelu pracowała potrzebna. Hotel Rio, Długa 53. 2653

Służąca
z gotowaniem, z dobremi świadectwami potrzebna od 1. 2. Kaus, Gdańska 95. F1357

Służąca
potrzebna. Dworcowa 83, Dembus. F1347

Posługaczka
przychodnia, przyzwoita, możliwie inteligentna, potrzebna do sprzątania mieszkania 2 razy tygodniowo od 10 do 1 godz. dnia. Zgł. z dowodem osobistym lub wykazem meldunkowym w godz. 4—7 po poł. lub 11—12 dnia, ul. Śniadeckich 5a, I ptr. lewo. F1350

Uczeń
piekarski najchętniej który już był w terminie może się zaraz zgłosić. Piekarnia, Ugory 48. 2663

POSADY POSZUKUJĄ

Młode (2550
małżeństwo poszukuje portjerstwa. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Portjerstwo"

Kołodziej (F1355
z 4 letnią praktyką poszukuje posady jako podręczny do budowy karoserji. Ludwikowski, Łęgnowo pow Bydgoszcz

1500 zł kaucji
złożę za otrzymanie posady magazyniera, inkasenta lub inną. Zgł. pod „N." do filji Dz. Bydg. F1346

Kto przyjmie
starszą osobę zaufaną jako wychowawczynię lub zarządzającą domem, dobrą gospodynię zechce zgłosić się do redakcji Dz. Bydg., Poznańska 30. 2642

Sierota
lat 24, pochodząca z lepszej rodziny poszukuje posady do 1 lub 2 osób ewtl. jako wyręczycielka pani domu. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Sierota 24". (F1362

Młynarz
czeladnik samotny, obznajmiony z nowoczesnemi maszynami, pracował także z motorem samodzielnie szuka posady od 1 lutego 1929 r. Łask. of. do Dzien. Bydg. pod „Młynarz C". (2643

DZIERŻAWY

Kiosk
kupię lub wydzierżawię w ruchliwem miejscu Gdynia Hel lub miejsce pod kiosk. Adr. Marjan Glabus, ul. Wełniana 7, Gniew (Pom.) (2542

Wydzierżawimy
ca. 70 mórg ziemi, położonej nad Brdą w całości lub częściowo. Piśm. of. prosimy nadsyłać do 10. lutego r. b. Wielkopolska Papiernia, Bydgoszcz-Czyżkówko. (2630

Skład
z mieszkaniem w Rynku do wydzierżawienia. Tuchola, Rynek 8. (2646

Skład
do wydzierżawienia. Ul. Śniadeckich 39. (2693

MIESZKANIA

Poszukuję
mieszkanie dwa pokoje z kuchnią od gospodarza zaraz lub od 1 marca, płacę komorne za rok zgóry. Zgł. L. Mardewald, Matejki 7. (F1342

Portjerstwo
z mieszkaniem poszukuje zaraz pozamiejscowy. Of proszę do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Portjerstwo". F1341

8 pokojowe
mieszkanie w Toruniu kompletnie wyremontowane, słoneczne, blisko parku i tramwaju zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Henzel, Toruń, Sienkiewicza 13. (2086

Mieszkania
1—2 pokojowe wynajmie Nowakowski, Dworcowa nr. 69. 2650

Mieszkanie
2 pokoje i kuchnia zaraz oddam. Leszczyńskiego nr. 108. 2682

POKOJE

Pokój
i kuchnia z meblami do wynajęcia. „Orient", ul. Śniadeckich 40. (F1363

Pokój
umebl. z kuchnią do wynajęcia. Dolina 24, II ptr. 2681

2-3 pokoje
umebl i kuchnia za rocznym czynszem do wynajęcia. Adr. w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F1352

2 pokoje
umeblowane z używaniem kuchni do wynajęcia. Gdańska 70, part. prawo. 2730

Panią
na 2 wspólne pokoje z używaniem kuchni. Zgł. do Dz. Bydg. pod „2 pokoje". (F1351

Pokój (F1361
umeblowany dla 2 osób. Gamma 7, II ptr. lewo.

Pokój
do wynajęcia. Kujawska nr. 127, II ptr. prawo przy Rynku. (2640

Pokój
do wynajęcia. Mazowiecka 10, II ptr. l. (2641

Pokój
umeblowany do wynajęcia od 1 lutego. Grunwaldzka 117. (2637

Elegancko
umebl. pokój dla 2 inteligentnych panów częściowo z utrzymaniem od 1. 2. do wynajęcia. Cieszkowskiego 21, parter. F1348

Lepszy
pokój wynajmę. Pomorska 39, II ptr. prawo. F1338

Pokój
umebl. do wynajęcia. Pomorska 52, parter. F1370

Pokój (2692
z całem utrzymaniem zaraz do wynajęcia. Wiad. w oberży, Warszawska 15.

Pokój
umebl. dla pani mającej zajęcie do wynajęcia, ul. Cieszkowskiego 14, parter lewo. F1376

Pokój
umebl. dla lepszego pana do wynajęcia od 1. 2. Zgł. Śniadeckich 48a, II ptr. F1347

Duży
pokój umebl. dla 1 lub 2 panów od 1 lutego do oddania. Pomorska 43, I ptr. prawo. (2649

Wspólny
pokój dla pana z utrzymaniem do wynajęcia. Warszawska 22 w składzie rzeźnickim. F1354

Pokój
z telefonem odpowiedni na biuro. Libelta 10 parter lewo. F1359

Pokój
z używaniem kuchni dla małżeństwa. Kościuszki nr. 58, parter prawo. F1364

Wolna
stancja dla ucznia lub uczennicy szkolnej od 1 lutego. Cieszkowskiego 15 I ptr. prawo. F1360

Pokój
umebl., osobne wejście dla 1 lub 2 panów do wynajęcia. Kościuszki 41, II ptr. prawo. (2589

Pokój
umebl. do wynajęcia. Św. Trójcy 10, boczne wejście parter lewo. (2635

Pokój
do wynajęcia, może być z utrzymaniem. Śniadeckich 27, II ptr. prawo. F1340

Pokój
do wynajęcia. Gdańska nr. 107. 2678

Pokój
umebl. dla 2 lepszych panów. Bocianowo 47, II ptr. prawo. 2679

Pokój
dla 1—2 panów do wynajęcia. Długosza 16, parter lewo. 2683

Próżny
pokój poszukuje rzemieślnik na urządzenie warsztatu obuwniczego. Of. pod „WW. 10" do Dzien. Bydg. 2670

Skromnego
pokoju szuka rzemieślnik z własnem łóżkiem i pościelą. Of. pod „Rzemieślnik" do Dz. Bydg. (2563

Pokój (2358
próżny z używaniem kuchni poszukuje młode małżeństwo. Oferty pod „Drukarz" do Dz. Bydg.

Poszukuję
próżnego pokoju, płacę czynsz na pewien czas z góry. Of. pod „Prózny pokój" do Dz. Bydg. (2671

Pokoju
umebl. z częściowem używaniem kuchni poszukuje bezdzietne spokojne małżeństwo. Spieszne zgł. biuro Lex, Długa 9. F1371

RÓŻNE

Obiady
domowe wykwintne wydaje Król. Jadwigi 13, parter prawo. 2655

Przystojna
sympatyczna blondyna zapozna starszego inteligenta w celu towarzyskim. Listownie do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Diogenes". (F1366

MATRYMONJALNE

Kawaler
Pomorzanin, lat 25 z zawodu piekarz, posiadający cośkolwiek majątku szuka na tej drodze żony. Panie od lat 18—24, młode wdówki niewykluczone z majątkiem lub założoną piekarnią zechcą swe oferty z fotografją składać pod „Piekarz" do Agentury Dzien. Bydg. Chełmża, Chełmińska 27. (2709

Obwieszczenie. W sprawie upadłościowej nad majątkiem kupca Stanisława Witeckiego w Koronowie wyznacza się termin końcowy na dzień 12 lutego 1929 o godz. 10¼ przed południem przed Sądem Grodzkim w Koronowie, pokój 15. (2712
Koronowo, dnia 19 stycznia 1929 r. **Sąd Grodzki.**

„Elefantin" eliksir botno-eutymolowy
wyrób aptekarza W. Paździerskiego.
Jak stwierdziło badanie lekarskie, **niszczy wszelkie szkodliwe mikroby**, a przeto
najlepiej konserwuje zęby oraz chroni od chorób.
Butelka 1,85. Sprzedaż w aptekach, drogerjach, perfumerjach.
Fabr. Składnica **„Pharmachemia", Bydgoszcz.**
2096) Telefon 14-61.

NA RATY NA RATY
RADJO
APARATY I CZĘŚCI SKŁADOWE
Największy wybór nowości
ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE
Inż. R. i T. JANKOWSCY
Bydgoszcz, Śniadeckich 2. Tel. 11-07.
17408

KUPUJCIE WYROBY
Boguna
FABRYKI POWIDEŁ BURACZANYCH
MARMELAD i POWIDEŁ ŚLIWKOWYCH
C. F. MÜLLER i SYN
BOGUSZEWO - POMORZE.
ADRES TELEGRAFICZNY: „BOGUNA"
ROK ZAŁOŻ. 1891. — TELEFON 1 i 11.
=WSZĘDZIE DO NABYCIA.=

Kostjumy maskowe
od zł 5.00
Maski
Serpentynę
Ordery Konfetti
Balony
Artykuły na karnawał wypożycza i sprzedaje najkorzystniej 35342
T. Bytomski
ul. Dworcowa 15a.



Sportowe
wózki
dziecięce
w różnych cenach
A. Hensel
Dworcowa 97
Tel. 193 i 408.
2652

Na sprzedaż duża ilość
drzewa sosnowego
użytkowe, budowlane i opałowe. 2647
Władysł. Paliwoda
Józefinka
gmina Barcin Wieś
poczta Barcina.

Etażerki
do nut
poleca tanio w wielkim wyborze (31554
B. Sommerfeld
fabryka pianin
Bydgoszcz
ulica Śniadeckich 56.

Obuwie i skóry
poleca najtaniej
Konieczny
ul. Śniadeckich 46.
31955

Dom Towarowy
Bracia Mateccy
Stary Rynek nr. 23-25

Nasz pierwszy Biały Tydzień rozpoczyna się w poniedziałek 4-go lutego o godz. 8½ rano. Zakupiliśmy wielkie ilości wszelkich towarów białych, dając przez to okazję zakupu najszlachetniejszych gatunków płócien po cenach najniższych. **Prosimy wykorzystać** tak rzadką okazję, przekonując się niekrępującym zwiedzaniem magazynu o rzeczywistości najlepszych gatunków **i niskich cen.**

!! BIAŁY TYDZIEŃ

2675)

Toruń 2618
„WYGODA"
ul. Kopernika nr. 20.
Na raty
ubiory męskie
damskie i dziecięce, trykotaże, obuwie i śniegowce
na dogodnych warunkach.

Kalosze
śniegowce
i wszelkie artykuły gumowe przyjmuje się
do zelowania i reperacji
E. GUHL i Ska
Długa 45, tel. 1934. (2825

Świnie
do tuczenia w większych ilościach kupuje 2651
Dwór Szwajcarski
Bydgoszcz
Jackowskiego 25-27.
Telefon 254.

POSADY WOLNE

Pomocnik fryzjerski
potrzebny zaraz lub od 1. 2. 29. 2497
F. Domagała,
Inowrocław,
ul. Kilińskiego nr. 1.

Chłopiec
do posyłek i roznoszenia gazet, uczciwych rodziców, na cały dzień może się zgłosić do filji Dzien. Bydg. **Toruń,** Mostowa 17.
2688

Bajcera
i 2 pomocników stolarskich poszukuję od zaraz, praca stała. W. Gorecki, Chełmża, ul Toruńska 15. (2710

Uczciwa
służąca od 1. II. potrzebna Gdańska 36, skład porcelany. (2697

Służąca
uczciwa i porządna, umiejąca gotować, do wszelkich prac domowych potrzebna. Banaszkowa, Cieszkowskiego 2, I piętro. (2671

Kobieta
do pracy kuchennej zaraz potrzebna. Restauracja „Gastronomia". (1368

Praczka
ze wsi na stałe potrzebna, Pralnia „Walerja". Gdańska 134. F1373

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 1 lutego 1929 r. o godz. 10-ej przed połudn. sprzedawać się będzie przy **Nowym Rynku nr. 1** wejście 3 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

1 samochód ciężarowy, 1 złoty zegarek męski, maszyny do szycia, maszyny do pisania, wirówki do mleka, stoły, krzesła, biurka, szafy, lustra, leżanki, aparat elektrolux, wóz platforma, psa, większa ilość kapeluszy damskich oraz czapek męskich i wiele innych drobnych rzeczy.

Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją.

Bydgoszcz, dnia 29 stycznia 1929 r. (2733
Magistrat. Oddział Egzekucyjny.

Poważne przedsiębiorstwo poszukuje od 1 marca rb.
dzielnego i doświadczonego
szofera-mechanika
z kilkoletnią praktyką **na stałą posadę.**
Oferty z odpisem świadectw i podaniem referencyj należy skierować do administracji „Dziennika Bydgoskiego" pod **„W. Z."** (2480

Magistrat m. Rakoniewice (Poznańskie)
rozpisuje **konkurs** na posadę
gazomistrza.
Reflektuje się na rutynowanego fachowca. Pobory według umowy, oraz wolne mieszkanie, ogród, opał, światło i tantjema. Podania wraz z odpisami świadectw i własnoręcznie pisanym życiorysem należy przesłać do 15. II. r. b. Posada jest do objęcia 1. V. 1929 lub wcześniej. 2721
Magistrat.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.